

Better Together

Dynamiczny rozwój sektora drobiowego

STRONA 8

Agrifirm reaguje na zmiany klimatyczne – nowa oferta środków do produkcji roślinnej

STRONA 11

Władysław Piasecki

Wiedza – pasja – sukces
– zaangażowanie

STRONA 4

Szanowni Państwo,

Witam Wszystkich bardzo serdecznie w Nowym 2020 Roku i życzę jeszcze raz wszystkiego najlepszego.

W tym wydaniu „Better Together” chciałbym podzielić się z Państwem działaniami i wyzwaniami, z którymi mierzyliśmy się w roku 2019. Jego początek był trudny, co wiązało się szczególnie z niestabilną ceną surowców, niskimi cenami tuczników oraz na przetomie 2018/2019 niskimi cenami brojlerów. Ta sytuacja wywarła również wpływ na zmniejszoną od planowanej, sprzedaż pasz w pierwszym kwartale. W kolejnych miesiącach, dzięki wyjątkowej pracy całego zespołu, wróciliśmy na właściwy dla nas „tor”. Choć wolumen sprzedażowy wzrastał wolniej niż planowaliśmy, to wynik całociowy uległ znacznej poprawie. Miało na to wpływ usprawnienie wielu procesów w działach optymalizacji, produkcji i dziale finansowym. Kwartały – trzeci i czwarty – były bardziej stabilne i przewidywalne pod względem cen surowców, co w połączeniu ze zmianami dokonanymi w zespole handlowym, przyczyniło się do wzrostu sprzedaży. Finalnie, w porównaniu z rokiem 2017, poprawiliśmy nasz wynik o 17%. Przy tak trudnym początku roku możemy uznać to za bardzo dobry wynik.

Ubiegły rok dla Agrifirm w Polsce był pracowity pod względem wielu prowadzonych projektów. Inwestowaliśmy w rozwój cyfryzacji ferm, poprzez wdrożenie programu Poultry Next dla klientów drobiowych. W końcówce roku nasi koledzy testowali aplikacje do zbierania wyników produkcyjnych. Jak już informowaliśmy wcześniej na łamach naszej gazetki, wprowadziliśmy nowe linie pasz dla brojlerów, co w powiązaniu z nową technologią daje bardzo dobre rezultaty. Rozszerzyliśmy zakres naszego programu Nowe Technologie, co w konsekwencji przyczyniło się do budowy nowych obiektów. W naszych wytwórniach w Płośnicy i Margońskiej Wsi uzyskaliśmy certyfikat VLOG. Dokonując szeregu zmian i inwestycji w poszczególnych zakładach, jesteśmy gotowi oferować pasze przygotowane według indywidualnego zapotrzebowania. Zmieniliśmy również ofertę dla klientów z sektora trzody chlewnej. W pierwszej kolejności zmodyfikowaliśmy pasze dla tuczników, co okazało się idealnym rozwiązaniem, ponieważ wyniki uzyskiwane na fermach są jednymi z topowych na rynku. Z myślą o zmieniających się trendach oraz nowych regulacjach, wprowadziliśmy koncepcję żywienia prosiąt Aim for Zero oraz Start +. Wyniki testów terenowych za każdym razem potwierdzały skuteczność tego programu, opartego na żywieniu bez udziału tlenku cynku. W dziale bydła poza zmianami strukturalnymi i zwiększeniem składu osobowego, pracowaliśmy nad wprowadzeniem nowych rozwiązań. Na sezon 2020 przygotowaliśmy także nową ofertę środków do produkcji roślinnej, zwiększając ofertę z dwóch do 9 produktów.

Wszystkie podejmowane działania czy wprowadzane procesy i procedury koncentrują się na zapewnieniu bezpieczeństwa dostarczanych pasz, jednocześnie realizując oczekiwania finalnego konsumenta, u którego widzimy coraz to większe zorientowanie na produkty „bezpieczne”, wytwarzane w ramach szeroko rozumianego zrównoważonego rozwoju.

W 2019 inwestowaliśmy nie tylko w produkty, ale również w pracowników, poprzez szereg szkoleń wewnętrznych i zewnętrznych. Skupialiśmy się głównie na rozwoju kompetencji oraz podnoszeniu świadomości w kwestii bezpieczeństwa. Zmiany w strukturze działu sprzedaży, wprowadzenie funkcji trzech dyrektorów, odpowiedzialnych za poszczególne gatunki zwierząt oraz przede wszystkim utworzenie nowego stanowiska Key Account Managera ma przyspieszyć wzrost sprzedaży oraz udziałów w rynku, co jest zgodne z nowym modelem obsługi klienta. W nowej strukturze każde stanowisko ma jasno określone zadania. Kluczowe są także wzajemna wymiana doświadczeń, współpraca w terenie oraz wewnątrz organizacji.

Wspomniane inwestycje, czy to w ludzi, wytwórnie, produkty czy też rozwiązania, mają na celu poprawę ostatecznych wyników klientów i naszej firmy. Chcemy również angażować się w działania wspierające społeczności lokalne, dlatego też stworzyliśmy i rozwijamy program „Razem Łatwiej”.

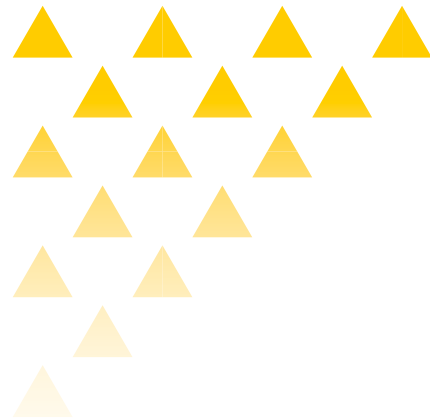
Zdajemy sobie sprawę, że w roku 2020 czeka nas szereg kolejnych wyzwań, chociażby wykryte na początku roku ogniska ptasiej grypy. Jest to jednak rok, w którym zgodnie z założeniami całej grupy Agrifirm będziemy przygotowywać strategię na kolejne lata 2021 -2024, co jednocześnie oznacza, że zamyka on wcześniejszy plan 2017-2020. Od 2017 nieustannie rozwijamy się i zwiększamy udziały w rynku. Jednak cały zespół jest głęboko przekonany, że możemy osiągnąć więcej. Dlatego też ważne będzie maksymalne zaangażowanie w realizację przygotowanych programów oraz działań.

Życzę Państwu wszystkiego najlepszego i zachęcam do kontaktu oraz współpracy. Dziękuję i pozdrawiam

Janusz Pacyna

Prezes Zarządu
Agrifirm Polska Sp. z o.o.

BETTER with our customers
TOGETHER with our partners
with our global colleagues



Spis treści



4

Reportaż

„Odpowiedzialność to podstawa funkcjonowania przedsiębiorstw tego typu bez względu na lokalizację.”

16-17

Digitalizacja w żywieniu zwierząt



24-25

Fitobiotyki w żywieniu bydła

32 - 33

Agrifirm



- 4 Wiedza - pasja - sukces - zaangażowanie
- 6 Rok mlekiem płynący
- 7 Miniony rok przyniósł historyczne rekordy cen tuczników
- 8 Dynamiczny rozwój sektora drobiowego
- 9 Nowe projekty opakowań
- 10 World class Work place
- 10 Nasz wkład w ochronę środowiska
- 11 Agrifirm reaguje na zmiany klimatyczne – nowa oferta środków do produkcji roślinnej
- 14 Ptasia grypa
- 16 Digitalizacja w żywieniu zwierząt
- 18 PoultryNext – wygrywaj w każdym cyklu!
- 19 Masz pisklęta i co dalej? Ocena jakości piskląt.
- 21 Kontraktacja – gwarancja stabilności
- 22 Żyto w żywieniu świń
- 24 Fitobiotyki w żywieniu bydła
- 26 Na czym polega optymalizacja receptur mieszanek paszowych?
- 28 Ubezpieczać czy nie ubezpieczać
- 29 Czy wiesz, że...
- 30 Rzepak i zboża ozimy – wyzwania w tych uprawach na nadchodzącą wiosnę
- 32 Spotkanie dla klientów - Hotel Andel's - Łódź
- 33 Spotkanie dla klientów DaBest
- 33 Lazuryty przedsiębiorczości
- 34 Kurka z podwórka
- 35 Ogłoszenia o pracę



Wiedza – pasja – sukces – zaangażowanie

Tymi słowami możemy określić bohatera szóstego już wydania Better Together.

Władysław Piasecki – współwłaściciel spółki BOMADEK, Członek Krajowej Rady Drobiarstwa oraz wieloletniego prezesa Lubuskiej Izby Rolniczej a obecnie szefa Lubuskiego Forum Rolniczego. Człowiek pełen pasji i zaangażowania w prowadzone przedsięwzięcia. Posiadający ogromną wiedzę, dotyczącą hodowli drobiu oraz rynku drobiarskiego. Pan Władysław to pasjonat historii, w szczególności historii Polski. Zapalony sportowiec. Opisów można byłoby mnożyć, nie mniej przybliżając jego sylwetkę, skupmy się przez chwilę na tematach, które pochłaniają większość jego czasu.

Założona ponad 30 lat temu firma BOMADEK, zlokalizowana jest w Trzebiechowie. Głównym przedmiotem działalności przedsiębiorstwa jest hodowla, ubój i rozbiór indyka. Dzielne zdolności produkcyjne zakładu to około 200 ton żywca indyczego. Baza surowcowa w całości opiera się na hodowli kontraktowej a większość żywca pochodzi od członków Zrzeszenia Rolników i Producentów „INDYK LUBUSKI”.

„Firma BOMADEK działa na rynku polskim i zagranicznym. Około 65 % produkcji eksportujemy. Posiadamy wszystkie certyfikaty jakościowe pozwalające na handel międzynarodowy. Polska jest największym producentem drobiu w Unii Europejskiej, a to powoduje, że ok. 50 % naszej produkcji musimy lokować na rynkach poza krajem, ze względu na to szczególną uwagę poświęcamy na bezpieczeństwo żywności. Dlatego jednym z ważniejszych czynników jest dobranie kontrahentów, którzy rozumieją konieczność pracy na każdym etapie, aby ten cel osiągnąć.”
– dodaje Pan Władysław.

Na pytanie: czy jest to trudny rynek? Pan Władysław bez wahania odpowiada: *„Produkcja żywności jest ciężkim biznesem. Jest to jeden z bardziej specyficznych działów produkcji na całym świecie. Bezpieczeństwo żywności, czyli zdrowie człowieka – to jego główne wyznaczniki. Odpowiedzialność to podstawa funkcjonowania przedsiębiorstw tego typu bez względu na lokalizację.”*

„Odpowiedzialność to podstawa funkcjonowania przedsiębiorstw tego typu bez względu na lokalizację.”

Świadomość społeczeństwa związana z konsumpcją mięsa indyczego jest coraz większa. Tutaj zaczynają pojawiać się nowe trendy. Produkty wolne od surowców GMO czy też zwierzęta hodowane bez antybiotyków, to tylko niektóre z wielu oczekiwani konsumentów.

„Bardzo ważną rolę w łańcuchu żywnościowym odgrywa wytwórnia pasz. To tutaj rozpoczyna się proces recepturowania mieszanek paszowych dla zwierząt, które później trafiają do ubojni, a następnie na nasze talerze. Współpraca z partnerem – wytwórnią pasz, która ma przygotowane rozwiązanie, przykładowo pasze wolne od surowców GMO, czy też żywienie bez antybiotyków to bardzo istotna kwestia. Wzajemna odpowiedzialność

biznesowa, wspólne dążenie do celu, budowanie odpowiedzialnego łańcucha żywnościowego dla przyszłych pokoleń to aspekty, które otrzymuje od takich zakładów jak Agrifirm w codziennej współpracy.”

Pan Władystaw jest również członkiem Krajowej Rady Drobiarstwa. Działa w organizacji aktywnie od wielu lat. KRD zrzesza ponad 100 podmiotów, o różnej formie własności. *„Rozmowy nie należą do łatwych, mimo wszystko przy wspólnym stole znajdujemy wspólne cele, wokół których się jednoczymy i staramy się w pozytywny sposób wpływać na rzeczywistość drobiarską. KRD to organizacja, która w mojej opinii powinna się rozwijać. Każdy zakład, który jeszcze dziś nie jest pod jej patronatem powinien zastanowić się, aby to zmienić”* – dodaje.

Pan Władystaw zapytany o cele Krajowej Rady Drobiarstwa bez wahania odpowiada:

„Przede wszystkim dbanie o wizerunek polskiego drobiarstwa, w Polsce i za granicą, to szeroko rozumiana promocja. Zadań statutowych jest bardzo wiele. Jedno jest pewne, KRD to zrzeszenie wspaniatych ludzi. Ludzi, którzy nie boją się i chcą pracować. Mało tego, pracują pro bono – bez wynagrodzenia, robią to z pasji i chęci niesienia pomocy sobie i innym ludziom z branży.”

Krajowa Rada Drobiarstwa to organizacja, która również w codziennych działaniach pomaga hodowcom oraz przedsiębiorstwom działającym w branży. Jednym z ostatnich, ciągle trwających dużych projektów KRD jest ukończenie strategii drobiarstwa. Będzie to jedyny tego typu dokument w Polsce. Nowa strategia zostanie przedstawiona największym instytucjom w Państwie, od Sejmu poprzez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Rolnictwa, oraz komisje sejmowe. Powstanie kompleksowa strategia, w której znajdziemy informację co należy robić w najbliższych latach, aby drobiarstwo w Polsce miało dalej swoją siłę, aby stanowiło trzon eksportu i świadczyło o sile polskiego rolnictwa.

BOMADEK, Krajowa Rada Drobiarstwa – to tylko niektóre z aktywności, którym poświęca się Pan Władystaw.

Zapytaliśmy go również o „klucz do sukcesu”:

„Nie ma złotego środka. Myślę, że w głównej mierze mógłbym wskazać szczęście, umiejętność przewidywania i codzienną ciężką pracę. Otaczanie się dobrymi ludźmi, takimi

którzy rozumieją sens wspólnej pracy. W mojej opinii jeden człowiek nic nie zdziała. W biznesie należy mieć wokół się ludzi grających do tej samej bramki. Takich, którzy pomagają Tobie osiągnąć sukces a Ty pomagasz im.”

Czy tak zapracowana persona posiada jeszcze czas wolny?

„Oczywiście, że tak. Człowiek nie żyje tylko pracą. Praca jest podstawą naszego istnienia i w większości wypełnia nam czas. W dzisiejszych czasach człowiek powinien znaleźć czas na tzw. reset, a co za tym idzie spełnianie swoich zainteresowań zarówno sportowych jak intelektualnych” – odpowiada Pan Władystaw.

Panu Władystawowi dziękujemy za gościnę oraz poświęcony czas. Życzymy wielu sukcesów zawodowych oraz osobistych.

Władystaw Piasecki

„Bardzo ważną rolę w łańcuchu żywnościowym odgrywa wytwórnia pasz...”

Rok mlekiem płynący



Krzysztof Ratajczak
Dyrektor Sprzedaży
– Dział Bydło

Przychodzi taki moment kiedy każdy z nas myśli o tym co było, co minęło. Takie refleksje mamy zazwyczaj na początku Nowego Roku. Myśląc o przeszłości zadajemy sobie pytanie co zrobiliśmy dobrze a co źle. Po takiej refleksji przychodzi moment na plany, obietnice i nowe postanowienia. Pisząc te słowa chciałbym po krótko podsumować to co było oraz przedstawić plany na rok 2020.

Rok 2019 zaczęliśmy od utrzymującej się spadkowej ceny mleka. Tendencja utrzymała się do połowy roku po czym z miesiąca na miesiąc obserwowaliśmy nieznaczne wzrosty cen, ostatecznie osiągając średnio w grudniu 1,3973 zł/l (dane GUS). Cena była wyższa o 1,1% w stosunku do listopada, jednak o 0,3% niższa niż analogicznie w grudniu 2018. W okresie od stycznia do maja skup wyniósł 5 mld litrów mleka co dało 3% więcej niż w 2018 roku. Na ostateczny wynik przyjdzie nam jeszcze chwilę poczekać. Jednak obserwując tendencję, skup zakończył się na wyższym poziomie niż w 2018.

W 2019 r. postawiliśmy na rozwój działu, o czym informowałem w poprzednim wydaniu. Mówiłem o planach i obietnicach. Czy byłyby obietnice bez realizacji? Miło mi jest pochwalić się tym, iż udało się wykonać 14% wzrostu sprzedaży. Obiecałem też rozwój działu... W listopadzie dołączył do nas kolega Szymon, a od stycznia Roman i Robert. Czy zakończyliśmy rekrutację? Nie. Poszukujemy osób, aby powiększyć grono naszego zespołu.

Idąc za potrzebą rynku, w marcu przeszliśmy certyfikację VLOG. Dostosowaliśmy zakład w Płońsku do rygorystycznych przepisów umożliwiając produkcję atestowanej paszy NON GMO.

Aby rozwijać portfolio produktów, w sierpniu i w grudniu gościliśmy w terenie kolegę z Holandii. Wraz z Janem Bakker'm opracowujemy nowe koncepty żywieniowe i nowe portfolio produktów specjalistycznych, ale o tym dowiecie się Państwo już w krótko.

2020 to dalszy rozwój działu i znaczący wzrost sprzedaży. Ekspansja na terenie wschodniej Polski pozwoli nam na wzrost udziału w rynku w sektorze bydła.

Rok zaczęliśmy od wizyty Herke Pijl. Herke jest Specjalistą ds. Żywienia Przeżuwaczy, który pomógł w szkoleniu działu. Była to jego pierwsza i bardzo udana wizyta w Polsce. Mogliśmy wymienić się doświadczeniami, a przede wszystkim nawiązać nowe kontakty i wzmocnić relacje. Cóż więcej powiedzieć? Better Together!





Dariusz Ciamciak
Dyrektor Sprzedaży
ds. Trzody Chlewnej

Miniony rok przyniósł historyczne rekordy cen tuczników

Początek 2019 roku był naprawdę ciężki. Ceny świń po wcześniejszym sezonie utrzymywały się na niskim poziomie. Wzrosły dopiero w drugim kwartale i od tego momentu było coraz lepiej.

Można powiedzieć, że sytuacja na rynku cen tuczników wykonała zwrot.

Wszyscy zadawaliśmy sobie pytania: jak długo potrwa taka sytuacja? Czy ASF z którym Polska walczy od 5, lat nadal będzie się rozprzestrzeniał? Czy w woj. lubuskim (gdzie wirus pojawił się nieoczekiwanie) poradzimy sobie z zagrożeniem? Co z Wielkopolską, gdzie znajduje się 36% krajowej produkcji tj. ok 3,1 mln sztuk trzody chlewnej?

Kolejne pytania to: Co z cyklami zamkniętymi?

Jaka będzie przyszłość?

Na niektóre pytania nie ma odpowiedzi. Jeżeli można wytłumaczyć fakt, że ceny tuczników poszybowały do góry z tytułu niskiej podaży tuczników na rynku unijnym, gdzie Polska jest jej członkiem, a wysokim popytem w krajach azjatyckich, to na pytania dotyczące ASF brakuje racjonalnego wytłumaczenia. Nie wiemy jak będzie rozprzestrzeniał się wirus. Jakim zasięgiem obejmie Polskę. Jaki będzie miał wpływ na produkcję krajowego warchlaka i tuczniaka. Ważne jest to, abyśmy wspólnie walczyli o ograniczenie występowania wirusa. Przestrzeganie zasad bioasekuracji i szczególnie nacisk na czystość w hodowli/tuczach pozwoli ograniczyć rozprzestrzenianie się choroby.

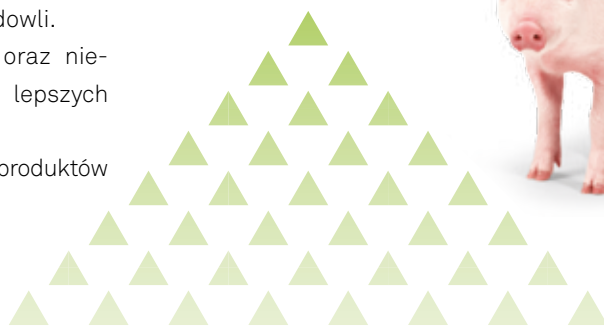
Podsumowując miniony rok 2019, należy wspomnieć o wielu działaniach Agrifirm w kierunku wsparcia dla klientów w umożliwieniu rozwoju hodowli i tuczu trzody chlewnej.

- Wprowadzenie koncepcji Aim For Zero, czyli alternatywy dla wykorzystania tlenu cynku.
- Rozpoczęcie działań, mających na celu poprawę obsługi klientów w ramach commercial excellence.
- Utrzymanie PIGLET programu – czyli pomoc w wyborze i zakupie warchlaków z równoczesnym pełnym kredytowaniem.
- Z dużym zainteresowaniem klientów rozwijał się program Nowe Technologie, umożliwiający zakup urządzeń na farmy do prowadzenia tuczu czy hodowli.
- Stały monitoring wyników produkcyjnych oraz nieustanna praca nad osiągnięciem jeszcze lepszych efektów w żywieniu.
- Systematyczny rozwój sprzedaży premiksów i produktów Nuscience. Wprowadzenie nowych produktów.

Co w 2020?

- W pierwszej kolejności, zakończenie działań mających na celu poprawę obsługi klientów w ramach commercial excellence.
- Finał prac i wprowadzenie od 15 stycznia nowego systemu upustów dla dystrybucji.
- Utrzymanie PIGLET programu oraz Nowych Technologii.
- Umożliwienie klientom współpracy w tuczu na zasadzie cen gwarantowanych.
- Nieustanna praca nad nowymi produktami.
- Wsparcie w szkoleniach dotyczących zasad bioasekuracji
- Bogata oferta programów lojalnościowych dla dystrybutorów.

Wszystkie nasze działania przyczyniają się do budowania „Odpowiedzialnego łańcucha żywieniowego” dla przyszłych pokoleń, dostarczając mierzalnych, istotnych oraz zrównoważonych wartości dla hodowców zwierząt, plantatorów oraz przemysłu rolnego. Jesteśmy ambitni oraz mierzymy wysoko, skupiając się na potrzebach klientów oraz wynikach. Dzięki otwartej, szczerzej oraz stałej współpracy z innymi, aktywnie przyczyniamy się do budowania bezpiecznej oraz rozwijającej się firmy. Przez rok 2020 chcemy przebrnąć razem z Państwem – w myśl strategii Agrifirm – Better Together!



Dynamiczny rozwój sektora drobiowego



Na łamach wcześniejszych naszych magazynów oraz tego obecnego wydania możecie Państwo zauważyć wiele artykułów poświęconych działaniom w obszarze sektora drobiowego. Pasze dla drobiu stanowią największą część w strukturze całej naszej sprzedaży na polskim rynku.

Rok 2019 był bardzo pracowity dla działu drobiowego ze względu na rozwój tego sektora i pojawienie się nowych ubojni, potrzebujących surowca w postaci żywca brojlerów.

Od trzech lat notujemy w tej grupie wzrost sprzedaży. Ten pozytywny trend kontynuowaliśmy także w 2019, w szczególności w paszach dla indyków, kaczek i brojlerów. Zwiększyliśmy również sprzedaż pasz dla stad reprodukcyjnych. Jako Agrifirm od kilku lat zwiększamy nasz udział w tym sektorze, pozyskując zaufanie wśród nowych i obecnych klientów.

Jesteśmy równocześnie świadomi, że nadal musimy się rozwijać, ponieważ możliwości nie są jeszcze w pełni wykorzystane.

Chciałbym zwrócić uwagę na kilka działań wprowadzonych oraz rozwijanych w 2019 roku:

- ▶ nowe linie pasz dla brojlerów i indyków, odpowiadające oczekiwaniom rynku oraz mające pozytywny wpływ na FCR oraz jakość ściółki;
- ▶ oferta pasz dla drobiu NO GMO w systemie VLOG;
- ▶ nowy program żywienia brojlerów dla stad wolnorosnących SLOW GROWING;
- ▶ pasze przystosowane do chowu bez udziału antybiotyków;
- ▶ programy kukurydziane;
- ▶ programy dla tzw. tuczu przyzrogodowego, oparte na surowcach roślinnych bez GMO – KURKA Z PODWÓRKA;
- ▶ nowa oferta dla kaczek;
- ▶ nowa oferta pasz na odchów;

- ▶ aplikacja PoultryNext do zbierania i analizy danych z fermy oraz wszystkich podmiotów w ramach łańcucha;
- ▶ program współpracy z wylęgarniami oraz ubojniami w ramach kontraktacji.

Jednym z ważniejszych działań, na które chciałbym zwrócić Państwa uwagę to wprowadzenie aplikacji PoultryNext. Jest to coś więcej, niż tylko program, to narzędzie do poprawy wyników produkcyjnych na fermie na każdym etapie produkcji. Wprowadzone działania są odpowiedzią na oczekiwania klientów, partnerów biznesowych i mają na celu wspólny rozwój. Zmiany wprowadzane w dziale drobiowym wspierają nas w nieustannym dążeniu do poprawy jakości świadczonych usług i produktów..



Nowe projekty opakowań

Nowy Rok – nowe wyzwania. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom Klientów oraz śledząc poczynania konkurencji, postanowiliśmy odświeżyć opakowania (worki) wszystkich dostępnych produktów workowanych.

Nowe grafiki zaprojektowaliśmy w oparciu o informacje płynące z rynku, działu sprzedaży oraz Klientów. Już od nowego roku w punktach dystrybucyjnych mogą Państwo spotkać nasze pasze pakowane w nowe worki.

Prezentujemy zdjęcia nowych – odświeżonych opakowań (worków).





„World class Work place”

Mamy zaszczyt poinformować, że firma Effectory w swojej profesji zajmująca się **Badaniem Zadowolenia Pracowników**, przyznała Agrifirm nagrodę „World-class Workplace” – „Światowej klasy miejsce pracy”!

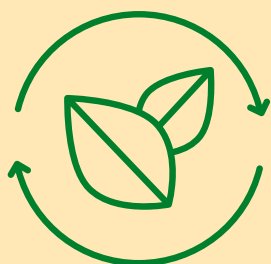
Co to oznacza?

Na rok 2020, jako Royal Agrifirm Group otrzymaliśmy miano „Światowej klasy miejsca pracy”. Nagroda została przyznana na podstawie wyników z badania, które dotyczyły zagadnienia „employership” – Pracodawcy.

Zdaniem Pracowników Agrifirm, jesteśmy światowej klasy firmą!

Dzielimy się dobrą wiadomością!

Jest to dla nas bardzo dobra wiadomość, ponieważ osiągnęliśmy to wspólnie, ze wszystkimi pracownikami na całym świecie.



Nasz wkład w ochronę środowiska

Jako Agrifirm w swoich działaniach skupiamy się na zagadnieniach dotyczących szeroko rozumianego CSR, czyli społecznej odpowiedzialności biznesu. Nie tylko rozwijamy produkty mające pozytywny wpływ na zdrowie i bezpieczeństwo zwierząt oraz ludzi, czy też dzięki programowi „Razem Łatwiej” wspieramy inicjatywy dla lokalnych społeczności, ale również myśląc o rozwoju naszych zakładów, inwestujemy w rozwiązania proekologiczne.

W ostatnich miesiącach w wytwórni w Szamotułach zainstalowaliśmy ekonomizer, dodatkową instalację przy kotle parowym, dzięki której możemy zaoszczędzić 5% energii przy produkcji pary niezbędnej w procesie granulowania paszy. Zainwestowaliśmy również w redlery i dodatkową otulinę przenośnika paszy, które pozwalają zmniejszyć emisję hałasu do środowiska miejskiego.

Ważną kwestią jest również gospodarka odpadami. W celu jej optymalizacji zakupiliśmy między innymi belownicę, prasę do odpadów powstających w wyniku naszej działalności gospodarczej. Zmniejsza ona ich objętość, co skutkuje zarówno oszczędnościami w kosztach transportu, jak również ma pozytywny wpływ na środowisko naturalne. Ponadto standaryzujemy i dostosowujemy gospodarkę odpadami poprzez wprowadzanie odpowiednich procedur i instrukcji. Wszystkie te działania mają na celu nie tylko dostosowanie do istniejących przepisów, ale również zwiększenie świadomości i odpowiedzialności pracowników w zakresie segregowania odpadów i wpływu tego na otaczające nas środowisko.



Agrifirm reaguje na zmiany klimatyczne – nowa oferta środków do produkcji roślinnej

Coraz częściej możemy obserwować zjawiska związane ze zmianami klimatycznymi. Ciepła i bezśnieżna zima, susza na wiosnę, latem nadmierne i gwałtowne opady – to nowe wyzwania, z którymi przyszło się zmagać również polskim rolnikom. Poszukiwane są rozwiązania i produkty, które zminimalizują ich wpływ na produkcję roślinną.

W ubiegłym roku, chcąc zaoferować klientom kompleksową ofertę, zaczęliśmy poszerzać asortyment o środki do produkcji roślinnej. Zadaniem naszego zespołu od początku było poszukiwanie rozwiązań, będących wsparciem w walce ze skutkami wyżej wymienionych zjawisk pogodowych, co w efekcie finalnym pozwoli osiągnąć wysokie plony najlepszej jakości.

Na nadchodzący sezon poza dwoma produktami, które mieliście Państwo okazję poznać już w ubiegłym roku, adiuwant WETCIT i kondycjoner glebowy TRANSFORMER, przygotowaliśmy kolejnych 9 propozycji: środki ochrony roślin, biostymulator oraz linię nawozów dolistnych. W jaki sposób mogą one wspierać uprawę w coraz trudniejszych warunkach klimatycznych?

1. Adiuwenty:

Jednym z efektów postępujących zmian klimatycznych są coraz częstsze okresy suchej pogody na wiosnę. Należy to uwzględnić również w swojej strategii uprawy i przygotować się na taką ewentualność. Coraz częściej w takich warunkach wykonuje się zabiegi środkami ochrony roślin, co powoduje, że efekt ich działania jest słabszy niż zazwyczaj. Ten negatywny skutek można zminimalizować stosując nasz uniwersalny **adiuwant WETCIT**.

Można go dodawać do herbicydów, insektycydów, fungicydów oraz nawozów dolistnych we wszystkich uprawach. Jednym słowem mając WETCIT zabezpieczone są wszystkie zabiegi w całym gospodarstwie. WETCIT to przyleganie, pokrycie, przenikanie i penetracja, a w konse-



kwencji efekt skuteczniejszego niż zazwyczaj działania herbicydów, fungicydów i innych grup środków.

2. Kondycjonery glebowe:

TRANSFORMER to kondycjoner glebowy pomagający równomiernie rozłożyć w profilu glebowym i utrzymać przez długi czas bezcenny skarb, jakim jest woda pochodząca z opadów deszczu lub z nawodnienia. Mając na uwadze sytuację, że deficyt wody pogłębia się i musimy nią rozsądnie gospodarować, zastosowanie tego produktu w dawce 2,5 – 5 l/ha przed spodziewanym deszczem lub nawadnianiem jest niezbędne. TRANSFORMER ułatwia transport wody i jej utrzymanie w mikroporach glebowych. Dzięki temu roślina łatwiej pobiera składniki pokarmowe. Natomiast w kontekście nagłych i ulewnych opadów deszczu zastosowanie tego produktu pomaga uniknąć tworzenia zastoisk wodnych.

TRANSFORMER można zastosować również jako adiuwant glebowy, dodawany do herbicydów stosowanych doglebowo, co jest szczególnie istotne podczas suchej jesieni. Pomaga w pokryciu herbicydami równomiernie całej powierzchni gleby i tym samym w ich transporcie do nasion chwastów, które w przyszłości mają skiełkować.

Roślinę uprawną już od samego początku musimy przygotować na potencjalne sytuacje stresowe. Najlepszym momentem na to jest okres bezpośrednio po siewie i sadzeniu. Wtedy kształtuje się system korzeniowy, a w szczególności włośniki, które żyją krótko, ale są odpowiedzialne za pobieranie wody i składników pokarmowych. >>



» Ważne jest, aby masa włośnikowa była przez cały okres wegetacji jak największa. Dzięki temu rośliny pobierają jak najwięcej substancji z podanych nawozów. W tym okresie doskonałym wsparciem będzie, nowy w naszej ofercie, uniwersalny **biostymulator AGRIKADET**.

3. Biostymulatory:

Agrikadet

Zawiera on w swoim składzie kwasy humusowe i fulwowe oraz potas i azot. Zastosowany do 14 dni po siewie/sadzeniu w dawce 5-10 l/ha, pomaga roślinie w utrzymywaniu dużej masy włośników. Pomaga również poprawić strukturę gleby, poprzez zwiększenie jej napowietrzenia i porowatości. Jednym słowem AGRIKADET zwiększa odporność rośliny uprawnej na warunki stresowe, mogące wystąpić w przyszłości, takie jak: potencjalne okresy suszy i niskie temperatury na wiosnę.



4. Nawozy dolistne:

Agriwarzywa to N (odpowiada za szybki przyrost) i K (jakość). Dodatkowo mikroelementy: Mg, B, Cu i Zn.



Agризboża to pełen zestaw N, P, K plus konieczne mikroelementy, a w szczególności Cu, Fe, Mn i Zn.



Agризepak to N, P, K i dominujące mikroelementy B, Fe, Mn, z dodatkiem Fe. Ważne jest, aby zastosować produkt na początku okresu wegetacji jako formę regeneracji po zimie. Tej wiosny będzie to niezmiernie istotne, bo wskutek łagodnej zimy rzepak „zjadł” nawozy podane jesienią. W wielu miejscach zabarwił się na fioletowo z powodu niedoborów pokarmowych i istotne będzie jego jak najszybsze dokarmianie.



Agrikukurydza to pełen zestaw N, P, K z podwyższoną zawartością fosforu. Do tego pełen zestaw ważnych mikroelementów: B (odpowiada za kietkowanie łagiewki pytkowej), Fe, Zn (prekursor auksyn, wzrost systemu korzeniowego) i Mo (odpowiada za żywotność pytku). Najlepiej wykonać nim 2 zabiegi. Pierwszy zabieg to faza 3 do 5 liści kukurydzy: tutaj kluczowy jest Zn i P. Tym zabiegiem pobudzamy



kukurydzę do wzrostu. Tu już się tworzy zawiązek kolby. Drugi zabieg to faza 8-10 liści kukurydzy. W tej fazie istotne jest podanie N, P, K i B. Zabieg ten daje roślinie uprawnej szansę przetrwać dłuższe potencjalne okresy suszy mogące wystąpić w przyszłości i dotrzeć do deszczu.

Agriziemniak to N, P, K, ale ze zdecydowanie większą zawartością P i K. Szczególnie istotny jest potas, który ogranicza ciemnienie bulw. Pierwszy zabieg najlepiej wykonać przed kwitnieniem, drugi przed zwarciem międzyrzędzi, a trzeci około 2 tygodnie później.



Okres wiosenny to w uprawach czas na dostarczenie mikroelementów, ale często też na regenerację rośliny po niekorzystnych zjawiskach pogodowych spowodowanych zmianami klimatu. Rozwijająca się roślina może odczuwać skutki okresów pogodowych ze zbyt niską albo zbyt wysoką temperaturą. Zdarzają się też gwałtowne ulewy, zalanie korzonków itp. W takich sytuacjach rośliny potrzebują dodatkowego wsparcia, które można im zapewnić stosując produkty, z przygotowanej przez nas oferty specjalnej linii nawozów **dolistnych „agri”, opierających się na technologii „multicare system”**.



multicare system

Nawozy te zostały przygotowane pod kątem składu mikroelementów pod konkretne uprawy, biorąc pod uwagę ich potrzeby pokarmowe. „**Multicare system**” oznacza, że mikroelementy są schelatowane, a nawozy zawierają również dodatek kwasów organicznych. Taki skład pomaga przygotować roślinę na okres pogody z wysokimi temperaturami, zabezpieczając ją przed odwodnieniem. Dodatkowo wspiera roślinę w regeneracji po okresie stresowym.

5. Nawozy dolistne:

Ostatnią, ale nie mniej ważną częścią naszej oferty, są środki ochrony roślin, a mianowicie: **ANIMUS** – herbicyd do walki z chwastami dwuliściennymi w zbożach, **FOR-TUNA GOLD** – fungicyd do walki z chorobami grzybowymi w ziemniakach oraz **PREV-AM®** – „3 w 1” czyli insektycyd, fungicyd i akarycyd do zastosowania w uprawach sadowniczych i warzyw

ANIMUS jest pobierany przez liście, w mniejszym stopniu poprzez korzenie chwastów. W roślinie przemieszczany jest do stref wzrostowych. Najskuteczniej niszczy chwasty roczne intensywnie rosnące, od fazy wschodów do fazy 6 liści. Produkt ten bazuje na substancji aktywnej tribenuron, która jest sprawdzona i uznana w zwalczaniu szerokiego spektrum chwastów dwuliściennych w zbożach ozimych i jarych. Można go stosować zarówno wiosną jak i jesienią. Doskonale miesza się z herbicydami zwalczającymi chwasty dwuliścienne, a mała dawka na hektar gwarantuje wygodę w transporcie i magazynowaniu.



Co istotne PREV-AM® jest bezpieczny dla organizmów pożytecznych. Natomiast dzięki unikalnemu sposobowi działania w mieszaniu z innymi insektycydami, fungicydami i akaracydami, stanowi doskonałe narzędzie w walce z uodpornieniami na inne substancje aktywne, powszechnie stosowane.

Podsumowując, nasza firma przygotowała rozwiązania i środki pozwalające zminimalizować wpływ zmian klimatycznych na technologię produkcji. Posiadając i stosując powyższe rozwiązania, zapewniamy doskonały start rośliny uprawnej, czynimy ją mocniejszą oraz lepiej przygotowaną na potencjalne warunki stresowe. Dodatkowo dostarczamy na wiosnę mikroelementy i wspieramy roślinę w regeneracji po niekorzystnych warunkach pogodowych oraz zapewniamy skuteczną ochronę.

FORTUNA GOLD to fungicyd o działaniu węgłbnym i powierzchniowym w postaci granuli do sporządzania zawiesiny wodnej (WG). Przeznaczony jest do stosowania zapobiegawczego i interwencyjnego w ochronie ziemniaka przed zarazą ziemniaka. Dodatkowo pomaga zwalczyć alternariozę. Może być stosowany w czasie całego sezonu wegetacji.



Oddając te produkty w Państwa ręce, liczymy, że każdy znajdzie coś interesującego dla siebie, gdyż możliwe jest ich zastosowanie w szerokiej gamie upraw.

PREV-AM® to jedyny w swoim rodzaju kompleksowy środek owadobójczy, grzybobójczy i roztoczebójczy, oparty na mieszance naturalnego, tłoczonego na zimno olejku pomarańczowego, działającego na wiele gatunków szkodników i chorób, które normalnie muszą być zwalczane różnymi preparatami. Jako insektycyd przeznaczony jest do zwalczania szkodników o miękkiej budowie ciała. Po zabiegu przenika przez warstwę ochronną ciała owada i niszczy miękkie żywe tkanki. Owady i roztocza w ten sposób zostają narażone na utratę płynów ustrojowych, co w efekcie finalnym powoduje ich śmierć. Latające owady tracą osłony ochronne i napięcie na skrzydłach, co uniemożliwia im latanie. PREV-AM® jako środek grzybobójczy, przenika przez ściany komórkowe grzybni i zarodników oraz wnika do zainfekowanej tkanki roślinnej, powodując jej wysuszenie, co zapobiega dalszemu rozprzestrzenianiu się choroby. Zdrowe tkanki roślinne przy zastosowaniu rekomendowanych dawek preparatu nie są poddane jego działaniu.



Więcej informacji na temat naszych rozwiązań znaleźć można na www.agrifirm.pl oraz u naszego Specjalisty ds. sprzedaży środków ochrony roślin:
Jacka Czernichowskiego, tel. 695 384 005





Mateusz Brylewski
Technolog ds. Żywienia Drobiu



Ptasia grypa

W ostatnich tygodniach po raz kolejny zanotowaliśmy kilka ognisk ptasiej grypy na terenie naszego kraju, dlatego warto, abyśmy w niniejszym artykule przyjrzeni się temu tematowi bliżej.

Ptasia grypa (AI) jest wysoce zakaźną i zaraźliwą chorobą ptaków, wywoływaną przez wirusa grypy typu A, należącego do rodziny *Orthomyxoviridae*, rodzaju *Influenzavirus A*. Chorobę wywołują niektóre podtypy szczepów H5 i H7. Istnieje wiele szczepów ptasiej grypy ale możemy je podzielić na dwie kategorie: wysoce zjadliwa czyli **HPAI** (*High Pathogenic Avian Influenza*) oraz nisko zjadliwa **LPAI** (*Low Pathogenic Avian Influenza*). Postać choroby LPAI ma łagodny przebieg, śmiertelność wynosi od 15% do 35%, nieśność może spaść do 45%. O wiele bardziej niebezpieczna dla produkcji drobiarskiej jest postać HPAI, w przebiegu której upadki mogą sięgać nawet 100% w przeciągu 24-48 h od wystąpienia pierwszych objawów. Natomiast w stadach kur nieśnych może dojść do całkowitego zatrzymania produkcji jaj. Charakterystycznym objawem dla HPAI jest również produkcja przez kury jaj bez skorupy. Objawy kliniczne dla tej postaci choroby charakteryzują się m.in.: sinicą grzebienia i dzwonek, obrzękiem zatok podoczodołowych.

Wrażliwość na zakażenie AI jest specyficzna dla każdego gatunku ptaków. Występują one nie tylko u ptactwa utrzymywanego w warunkach przydomowych czy na fermach wielkotowarowych, ale również w u ptactwa dziko żyjącego. Kury oraz indyki są wysoce wrażliwe na zakażenie gptasią grypą, w przeciwieństwie do drobiu wodnego. Kaczki i gęsi mogą zostać zakażone każdym ze szczepów wirusa, lecz tylko szczepy wysoce zjadliwe powodują u nich wystąpienie klinicznej postaci choroby. Drób wodny powszechnie uważa się za rezerwar grypy ptaków. Przepiórki oraz perliczki charakteryzują się podobną wrażliwością co kury. Ptaki pomiędzy sobą zakażają się poprzez wydzieliny z oczu, dróg oddechowych oraz poprzez kał. Przeglądając informacje prasowe z ostatnich lat, można dojść do wniosku, że wirus ptasiej grypy pojawił się w przyrodzie w ciągu ostatnich kilkunastu lat, jednak nie jest on niczym nowym. W literaturze możemy odnaleźć wiele opisanych przypadków wystąpienia ptasiej grypy w przeszłości.

Do zakażenia drobiu utrzymywanego w warunkach domowych może dojść poprzez bezpośredni jego kontakt z dzikim ptactwem zakażonym wirusem lub jakkolwiek inną powierzchnią, na której ten wirus bytuje np. sprzęt gospodarski, ściółka, pasza. Ptaki powinny przebywać w szczelnie zamkniętych pomieszczeniach, tak aby ograniczyć do zera ich kontakt z ptakami wolno żyjącymi. Również silosy paszowe oraz stoma, która będzie wykorzystywana jako ściółka, powinny być zabezpieczone w taki sposób, aby uniemożliwić ich kontakt z dzikim ptactwem.

Powszechnie mówi się o tym, że jednym z wektorów przenoszenia wirusa ptasiej grypy jest człowiek, dlatego powinniśmy zwrócić szczególną uwagę na czystość ubioru, w którym wykonywane są wszelkie czynności na terenie fermy. Obsługa fermy powinna unikać kontaktu z ptactwem dziko żyjącym oraz ze zbiornikami wodnymi na terenie których to ptactwo może bytować. Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe kwestie w okresie zwiększonej częstotliwości

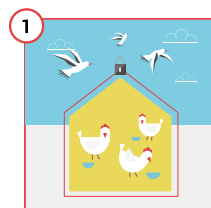
występowania ognisk ptasiej grypy, powinniśmy jeszcze baczniej zwrócić uwagę na wszystkie aspekty związane z szeroko pojętą bioasekuracją. W tym aspekcie, również Agrifirm podjął szereg działań mających zwiększyć bezpieczeństwo naszych klientów. We wszystkich zakładach produkcyjnych zostały zainstalowane maty dezynfekujące, natomiast każdy z kierowców podczas wizyty jest wyposażony w jednorazowy kombinezon ochronny, przed wjazdem samochodu na fermę, kierowcy mają obowiązek zdezynfekować koła pojazdów. Oprócz zabiegów związanych bezpośrednio z dezynfekcją, Agrifirm podjął również kroki w celu ograniczenia dostarczania wszelkiego typu materiałów (surowców, palet itp.) z terenów narażonych na wystąpienie ptasiej grypy do wytwórni pasz.

Hodowca, który w swym stadzie zaobserwował objawy, mogące wskazywać na wystąpienie ptasiej grypy, powinien niezwłocznie zawiadomić o zaistniałej sytuacji powiatowego lekarza weterynarii albo najbliższy podmiot, świadczący usługi z zakresu medycyny weterynaryjnej. W przypadku wykrycia na fermie ogniska ptasiej grypy, pod nadzorem odpowiednich organów państwowych, niezwłocznie przeprowadzane jest ubicie drobiu oraz usunięcie ich zwłok. Przeprowadza się również zniszczenie lub odpowiednią obróbkę wszelkiego sprzętu gospodarczego (w tym paszy), który mógł mieć kontakt z zakażonymi ptakami. Gospodarstwo takie podlega również czyszczeniu i dezynfekcji, a w obszarze o promieniu co najmniej 3 km od ogniska, ustala się obszar zapowietrzony. W promieniu 10 km od ogniska ustala się obszar zagrożony. Obszar zapowietrzony utrzymywany jest przez co najmniej 21 dni od zakończenia wstępnego czyszczenia i odkażenia ognisk choroby.



Więcej informacji na www.krd-ig.com.pl

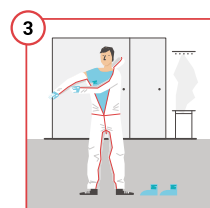
GRYPA PTAKÓW - CZY PRZESTRZEGASZ ZASAD BIOASEKURACJI?



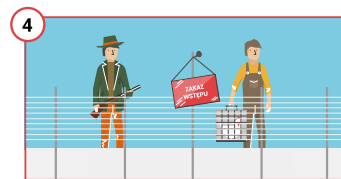
Zabezpiecz drób i paszę przed kontaktem z dzikimi ptakami!



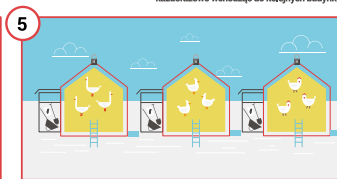
Pod żadnym pozorem nie pozwól, aby na fermie przebywały osoby nieupoważnione.



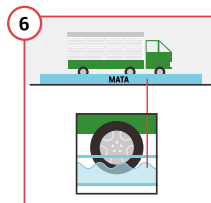
Pamiętaj, żeby zawsze zakładać odzież ochronną przed wejściem do kurnika i zmieniać ją każdorazowo wchodząc do kolejnych budynków.



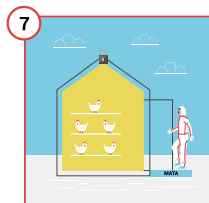
Wprowadź zakaz wstępu na fermę osobom mającym kontakt z innym ptactwem (np. właścicielom przydomowych kurników, czy myśliwym).



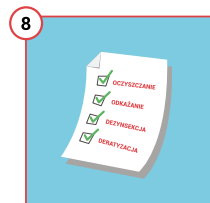
Zadbaj o izolację każdego z kurników, a także osobne żywienie i narzędzia.



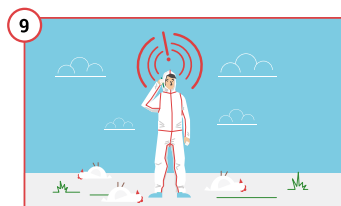
Wpuszczaj na fermę wyłącznie pojazdy z odkażonymi kołami.



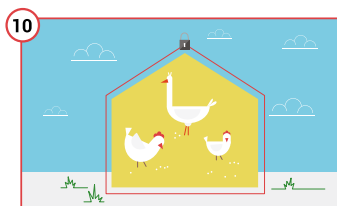
Pamiętaj o matach dezynfekcyjnych i reguluj je nasączając aktywnym środkiem odkażającym.



Prowadź rejestr działań takich jak: oczyszczanie, odkażanie, dezynfekcja i deratyzacja.



Zwiększona śmiertelność wśród drobiu, apatia, niechęć do paszy i wody, spadek masy ciała oraz chudnięcie? Nie zwlekaj - zawiadom powiatowego lekarza weterynarii!



Posiadasz tylko kilka sztuk drobiu? Dla ich bezpieczeństwa - trzymaj je w zamknięciu.

Również ponowne umieszczenie ptaków w budynku gospodarczym możliwe jest po 21 dniach od zakończenia czyszczenia i odkażenia obiektów.

Podsumowując, możemy stwierdzić, że najlepszą drogą do ochrony fermy przed wystąpieniem na jej obszarze

AI, jest utrzymanie wysokiego poziomu bioasekuracji. Niestety w chwili obecnej nie ma innego rozwiązania. Mimo trwających prac nad szczepieniami w tym kierunku, do tej pory nie udało się opatentować środka, który mógłby być wykorzystywany komercyjnie.

Digitalizacja w żywieniu zwierząt



Mateusz Brylewski
Technolog ds. Żywienia Drobiu

Z każdym kolejnym dniem możemy zaobserwować jak bardzo nowoczesna technologia wkracza do naszego codziennego życia. Jeszcze 10 lat temu trudno było sobie wyobrazić, że każdy z nas będzie codziennie nosił w kieszeni urządzenie, dzięki któremu będziemy mogli obejrzeć film, sprawdzić najświeższe informacje z całego świata, przestać zdjęcie z wakacji i przy okazji zadzwonić. Wraz z rozwojem technologii coraz częściej możemy usłyszeć o digitalizacji.

A czym właściwie jest digitalizacja?

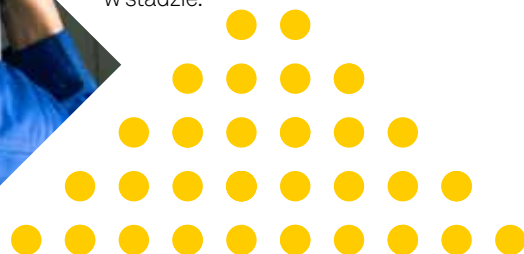
Choć coraz więcej się o niej mówi, pojęcie to nie jest łatwe do zdefiniowania. Możemy przyjąć, że digitalizacja jest to przekształcenie informacji analogowej w cyfrową. Dzięki temu zabiegowi, możemy obrabiać oraz przysyłać dane w sposób bardzo szybki, co otwiera nam nowe możliwości w pracy z danymi. Coraz powszechniej mówi się o tym, że we współczesnym biznesie kluczową rolę odegra zdolność do szybkiej i precyzyjnej pracy z bazami informacji.

Samoistnie narzuca się pytanie, czy digitalizacja wkroczy do drobiarstwa? Uważam, że możemy ze 100% pewnością powiedzieć, iż już wkroczyła. Obserwując tendencje panujące we współczesnej produkcji drobiarskiej, możemy zaobserwować bardzo duży nacisk w kierunku

używania nowych technologii. Coraz powszechniejsze stają się aplikacje, dzięki którym po przez smartfon możemy sprawdzić np. aktualną sytuację na fermie. Jednak digitalizacja to nie tylko aplikacje. W niniejszym artykule chciałbym Państwu po krótko przedstawić panujące trendy w dziedzinie digitalizacji w nowoczesnej produkcji drobiarskiej.

Jednym z ciekawszych projektów, które można było zaobserwować w ostatnim czasie, jest projekt stworzony przez dwóch młodych naukowców z Minnesoty w USA, którzy zaprojektowali robota o nazwie „Poultry Patrol”, mającego pomóc w zarządzaniu stadem. Pierwsze testy zostały przeprowadzone w obiekcie produkcyjnym, w którym znajdowało się 8 tysięcy indyków. Robot, który na pierwszy rzut oka wygląda ja marsjański łazik, dzięki umieszczonej na wysięgniku kamerze, ma pomóc hodowcy w codziennej kontroli stada.

Informacje zbierane przez niego mogą być cenne w ocenie zachowania stada oraz kondycji ptaków. Między innymi dzięki kamerze termowizyjnej zainstalowanej w tym urządzeniu, otrzymujemy możliwość oceny stanu zdrowia ptaków, dodatkowo mamy możliwość zbadania parametrów jakościowych powietrza (m.in. poziom dwutlenku węgla oraz amoniaku) w kurniku. Podczas wdrażania projektu, twórcą towarzyszyła obawa dotycząca zachowania ptaków w stosunku do urządzenia, które będzie się poruszać po obiekcie. Jak się jednak okazało ptaki nie reagowały nerwowo na „intruza”. Robot ten docelowo ma pełnić rolę „oczu na fermie”, a wszystkie jego spostrzeżenia w postaci komunikatów będą wysyłane do aplikacji zainstalowanej w smartfonie hodowcy. Twórcy rozważają różne sposoby raportowania; prawdopodobnie będzie możliwość otrzymania informacji w czasie rzeczywistym lub w postaci całodniowego raportu. Projekt ten jest doskonałym przykładem, jak informacja analogowa w sposób bardzo szybki będzie mogła być przetwarzana w cyfrową i przesyłana do hodowcy, co umożliwi w razie potrzeby szybką reakcję na zmiany zachodzące w stadzie.

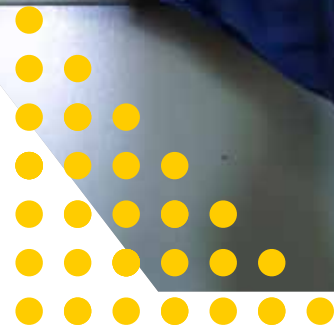


Jeśli chcemy uzyskać informacje o tym, co dzieje się w obiekcie hodowlanym podczas naszej nieobecności, nie musimy od razu sięgać po robota, możemy skorzystać z systemu kamer. Na rynku wyposażenia ferm drobiowych są już dostępne systemy monitorowania zachowania stada, które dzięki kamerom umieszczonym na suficie obiektu, mogą dostarczać nam informacje o aktualnej aktywności stada. Wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę jak istotne dla uzyskania dobrego wyniku produkcyjnego jest odpowiednie rozmieszczenie stada w obiekcie, a dzięki temu systemowi, możemy na bieżąco być informowani o wszelkich zmianach w rozmieszczeniu ptaków w kurniku lub zmianach w poziomie ich aktywności. Dzięki tym informacjom, możemy np. ocenić czy wentylacja działa poprawnie lub w jeszcze szybszy sposób zdiagnozować problemy zdrowotne ptaków. Dużym plusem takich rozwiązań jest możliwość otrzymywania informacji w czasie teraźniejszym, czyli jest to, kolejny przykład na to jak digitalizacja może pomóc nam w osiągnięciu jeszcze lepszych wyników produkcyjnych, poprzez jeszcze szybszą reakcję na wszelkie zmiany zachodzące w obiekcie.

Powyższe przykłady dotyczyły urządzeń, które mogą pomóc w dostarczeniu danych z obiektu i przetworzeniu ich w formę cyfrową, jednak oprócz rozwiązań służących do uzyskiwania danych, pomocna wydaje się być aplikacja lub program, który pomoże nam zebrać wszystkie dane w jednym miejscu, po to, aby móc je jak najdokładniej analizować. W powszechnej opinii nie samo zbieranie danych, ale skuteczne analizowanie ich jest kluczem do sukcesu jaki możemy osiągnąć dzięki szeroko pojętej digitalizacji. Agrifirm w celu umożliwienia optymalnego wyko-

rzystania danych, stworzył aplikację „PoultryNext”, która to z dużym powodzeniem jest już wprowadzana u naszych klientów m.in. w Polsce. „PoultryNext” daje nam możliwość zebrania w jednym miejscu wszystkich informacji jakie uzyskujemy na fermie i dzięki temu możemy analizować nie tylko przebieg bieżącego cyklu produkcyjnego, ale również porównać go cyklem historycznym.

Szeroko pojęta digitalizacja dotyczy nie tylko zarządzania fermą, ale również samej produkcji pasz. Coraz szerzej dyskutuje się o wykorzystaniu nowoczesnych systemów analizy surowców w celu jak najdokładniejszej ich oceny przy jednoczesnej bardzo szybkiej reakcji na ich zmienność. Patrząc na współczesną intensywną produkcję drobiarską musimy pamiętać, że coraz bardziej przesuwamy granicę marginesu błędu i tak jak przed hodowcami stoi wyzwanie dotyczące coraz to dokładniejszej kontroli parametrów obiektów produkcyjnych, tak przed producentami pasz stoi wyzwanie coraz dokładniejszego bilansowania mieszanek paszowych oraz kontroli ich składników pokarmowych. Jednym z trendów wskazującym na coraz większy nacisk w kierunku jak najdokładniejszej optymalizacji pasz jest wykorzystywanie systemów np. NIR do analizy surowców oraz jak najszybsze i dokładne przenoszenie informacji o surowcach do programów optymalizujących receptury paszowe. Również Agrifirm Polska nieustannie pracuje nad rozwojem w tym zakresie po to, aby nasze pasze były produktami jak najwyższej jakości, spełniającymi wymagania współczesnych mieszkańców towarowych, utrzymywanych w produkcji wysokotowarowej. Jest to duże wyzwanie,



ale właśnie digitalizacja i bardzo szybki przepływ informacji pomiędzy działem produkcyjnym a działem jakości oraz recepturowania, jest kluczem do osiągnięcia celu.

Można jednoznacznie stwierdzić, że digitalizacja dotarła już do branży paszowej i pytaniem nie jest kiedy zaczniemy z niej korzystać, tylko w jaki sposób będziemy z niej korzystać. Każdy z hodowców doskonale zdaje sobie sprawę, że współczesna hodowla to nieustanny wyścig z czasem. W tym wyścigu dodatkowym narzędziem może właśnie być wykorzystanie wszelkich nowinek technologicznych, które nie tylko pomogą nam w zbieraniu danych, ale również w skutecznym ich analizowaniu.



PoultryNext – wygrywaj w każdym cyklu!

We współczesnym świecie przed hodowcami brojlerów stoi mnóstwo wyzwań, z którymi mierzą się każdego dnia. Aby osiągać jak najlepsze wyniki muszą realizować nie tylko założone przez siebie cele, ale również spełniać wymagania rynku. Oznacza to konieczność zwracania uwagi na wiele czynników jednocześnie.

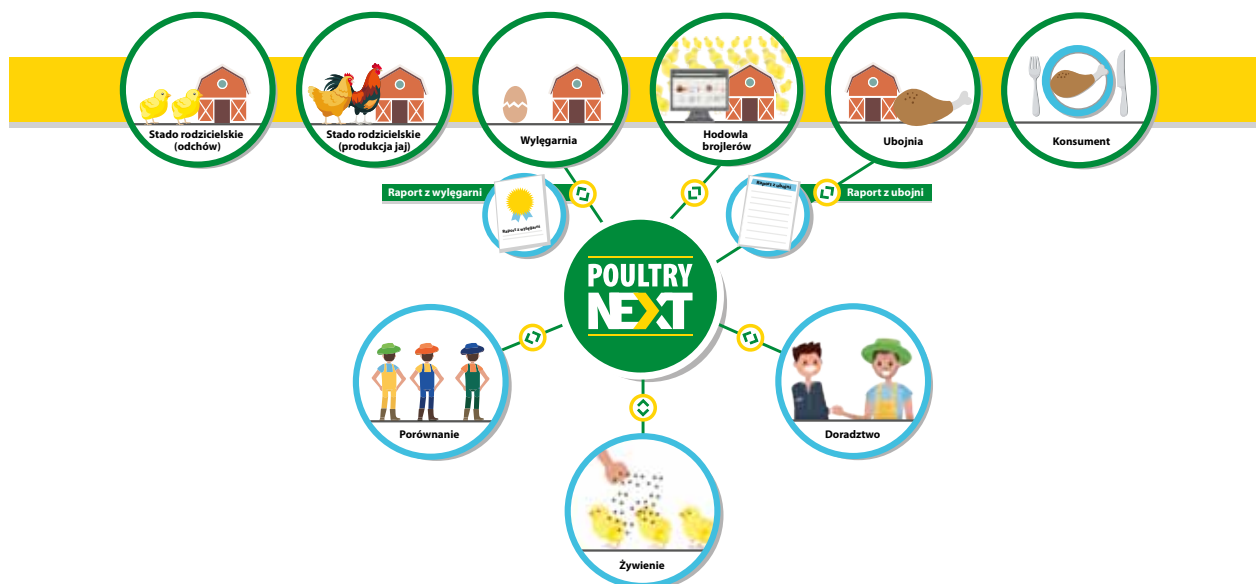
Nowoczesne urządzenia oraz oprogramowanie zainstalowane w kurnikach, umożliwiają zbieranie wielu danych w czasie rzeczywistym. W łatwy sposób możemy analizować warunki klimatyczne, przyrosty ptaków, czy też spożycie wody i paszy. Przy wykorzystaniu najnowszych technologii również określenie końcowych wyników tuczu stało się dużo prostsze niż jeszcze kilka lat temu.

W Agrifirm poszliśmy o krok dalej. Stworzyliśmy aplikację PoultryNext, która w czasie rzeczywistym zbiera i analizuje informacje dostarczone z wylęgarni, ubojni oraz pobierane automatycznie z urządzeń zainstalowanych w kurnikach. Na ich bazie powstają zestawienia i raporty, które są podstawą do wyboru odpowiedniej strategii hodowlanej oraz skutecznego doradztwa, dopasowanego do indywidualnych warunków i potrzeb danej fermi.

Wszystkie informacje dotyczące fermy, poszczególnych stad i cykli produkcyjnych zebrane są w jednym miejscu, dlatego też korzystając z naszej aplikacji, hodowca ma wgląd we wszystkie kluczowe dane. Istnieje także możliwość wyznaczenia indywidualnych alertów, które będą na bieżąco informować o wszelkich odchyleniach od założonych parametrów, po to aby w każdym momencie móc podjąć odpowiednie działania i zareagować na zaistniałą sytuację.

Każdego tygodnia instalujemy PoultryNext u kolejnych hodowców na całym świecie. Rozwiązanie to od ubiegłego roku dostępne jest również w Polsce, wspierając proces zarządzania już na kilku fermach naszych klientów.

Każdy z Państwa ma możliwość określenia swoich celów wspólnie z doradcą Agrifirm i wyznaczenia indywidualnego kursu na doskonalenie wyników technicznych oraz finansowych!



Dzięki ciągłej analizie sytuacji w kurniku, w szybki sposób możemy zaobserwować czynniki, które tak naprawdę wpływają na końcowe wyniki techniczne oraz ekonomiczne. Zarówno po każdym zakończonym cyklu, jak i w trakcie jego trwania możemy porównać osiągnięte rezultaty do określonych wartości średnich oraz trendów.

W celu uzyskania bardziej szczegółowych informacji, zapraszamy na naszą stronę internetową oraz do kontaktu z naszym zespołem sprzedaży pasz dla drobiu.

Masz pisklęta, i co dalej? Ocena jakości piskląt



Barbara Wójtowicz
Specjalista ds. Żywienia zwierząt
- Dział drobiu

Ferma to Twoja firma, Twój biznes, pisklęta; to materiał do produkcji zdrowego i dobrej jakości żywca. Oczekujesz więc, że zakupiony materiał (pisklęta) jest doskonały. Poświęć więc chwilę czasu i zadбай o to, aby w momencie przyjęcia stada na fermę prawidłowo ocenić jakość zakupionego towaru, bo potem jest już za późno.

A czy ty jesteś przygotowany na przyjęcie piskląt?

Tak, to bardzo ważny element. Weź prysznic, zadбай o ubiór ochronny, najlepiej kombinezon jednorazowy, ale w takim kolorze, jakiego będziesz używać podczas pracy na obiekcie do końca rzutu. Wszyscy pracownicy fermy powinni zrobić tak samo.

A teraz PATRZ – MYŚL – DZIAŁAJ

Samochód dostawczy z pisklętami wjechał na fermę; poproś kierowcę o wydruk protokołu z czasu transportu, na którym odczytasz: czas trwania transportu z zakładu wylęgu do fermy, temperaturę na ładowni samochodu: $\pm 25^{\circ}\text{C}$ oraz wilgotność względną $\pm 65\%$.

Uruchom wszystkie swoje zmysły: słuch, wzrok, zapach, dotyk, smak.

Skontroluj wybiórczo temperaturę w skrzynkach, powinna wynosić ok. 32°C , przyglądaj się pisklętom, czy są żywe, ruchliwe, czy nie ziają – przegrzane, czy nie zbijają się lub chowają pod siebie – wyziębione. Postuchaj odgłosów piskląt dochodzących ze skrzynek – powinien to być głośny, wesoty gaworzący pisk. Zdrowe pisklęta mają przyjemny charakterystyczny zapach. Zapamiętaj odgłosy i zapach zdrowych piskląt, bo przy najmniejszych zmianach zdrowotnych pisk będzie zupełnie inny, innej tonacji, a i zapach mniej przyjemny lub inny, niż zapamiętany. Zwróć uwagę na kolorystykę puchu piskląt – barwa powinna być intensywnie ciemnożółta do pomarańczowej.

Złe sygnały od piskląt w chwili przybycia na fermę

ZACHOWANIE	PRZYCZYNA
Oddychanie z otwartym dziobem	Zbyt wysoka temperatura
Rozłożone skrzydła	Temperatura znacznie za wysoka
Chwytywanie powietrza	Staba wentylacja
Grupowanie się	Za niska temperatura
Grupowanie się i chowanie pod siebie na wzajem	Przeciąg
Piskliwe	Ogólny dyskomfort
Duża liczba upadków	Staba cyrkulacja powietrza w danej części ładowni

Nie zapomnij o obecności lekarza weterynarii, który losowo wybierze ze skrzynek 24 sztuki do zabezpieczenia materiału biologicznego oraz określenia antybiogramu dla stada.

Zatrzymaj się na chwilę, weź pisklę do lewej ręki i oceń:

1. Upierzenie
Puch – suchy, miękki, nie zlepiony, pisklę powinno być puszyste.
Pióra na skrzydłach, lotki – ich końcówki nie rozwinięte, zakończone puszystymi pióropuszcami.
2. Oczy – czysto lśniące.
3. Nogi, skoki – proste, dosyć grube, woskowe, szeroko rozstawione, z prostymi palcami i wykształconej błonie między palcami.
Postaw pisklę na dłoni.
4. Brzuch – miękki, elastyczny, bez zgrubień, pępek i woreczek żółtkowy nie wyczuwalny, odbyt czysty.
Aby to ocenić na lewej dłoni połóż pisklę na grzbiecie, po czym palcem wskazującym prawej dłoni przesuwaj delikatnie wzdłuż mostka i brzucha w kierunku steku.
5. Kondycja fizyczna – pisklę położone w dłoni na grzbiecie powinno się w ciągu 3 sekund obrócić do normalnej postawy.
6. Zmierz temperaturę ciała pisklęcia – w tym celu włóż końcówkę termometru elektronicznego do kloaki pisklęcia. Prawidłowa temperatura wewnętrzna pisklęcia powinna wynosić $40,0 - 40,6^{\circ}\text{C}$.

W ten sposób oceń po kilka piskląt losowo z różnych koszy.

Jakiegokolwiek odstępstwo od normy w wyglądzie zewnętrznym pisklęcia nie wróży dobrze.

Kolejny etap oceny jakości piskląt dokonasz po wstawieniu piskląt do kurnika. Najlepszy obraz kontrolny otrzymasz po 24 godzinach od wstawienia.

Rozpocznij od obserwacji całego stada, patrz na początek, tył i środek kurnika.

Hodowla drobiu

>> Jak ptaki są rozmieszczone? Czy unikają pewnych miejsc? Czy skupiają się razem w grupy? Czy nie gromadzą się wzdłuż ścian?

Jeśli pisklęta odczuwają komfort to chętnie i aktywnie przemieszczają się w różnych kierunkach w kurniku.

Sprawdź spożycie wody, które w ciągu pierwszych 24 godzin powinno minimalnie wynosić 1 ml/ pisklę/godzinę.

Wejdz na kurnik.

Sprawdź stopień wyjedzenia pierwszej paszy typu PRE-STARTER rozsypanej na papiery w ilości min. 20 gram na 1 sztukę.

Oceń różnice między ptakami, czy są wyrównane, czym się różnią między sobą. Wytap pisklęta bardzo małe i odstające wyglądem od całego stada, przyglądaj im się dokładnie, a najlepiej wyeliminuj je natychmiast.

Przysiadz na chwilę i posłuchaj odgłosu stada, powinien to być przyjemny, umiarkowany w tonacji pisk lekko wyciszający się. Głośno piszczą tylko pisklęta czujące dyskomfort.

Oceń pojedyncze sztuki, co najmniej 100 szt. ze stada.

1. Wole powinno być wypetnione paszą i wodą, w dotyku konsystencji ciastowatej.

2. Stópki ciepłe – przytóż je do policzka.

Zapamiętaj tylko te prawidłowe cechy wyglądu i zachowania piskląt oraz całego stada, abyś mógł rozpoznać wszelkie odchylenia i nieprawidłowości. Uważaj jednak, aby nie ulec tak zwanej „Fermowej ślepcie”. Ma ona miejsce, gdy rutynowo sytuacja na twojej fermie postrzegana jest jako normalna. Dlatego tak ważna jest konsultacja i przegląd stada z fachowcami do spraw żywienia zwierząt oraz ścisła współpraca z lekarzem weterynarii.



Najlepszy start z WellCome

Innowacyjny prestarter dla piskląt od pierwszego dnia życia

- > Stymuluje rozwój przewodu pokarmowego
- > Zwiększa wyrównanie stada
- > Zmniejsza ryzyko infekcji

Więcej informacji: www.agrifirm.pl
lub zadzwoń pod numer tel. +48 61 293 19 70

Kontraktacja – gwarancja stabilności



Grzegorz Perz
Starszy specjalista ds. kontraktacji



Dominika Prętka
Młodszy specjalista ds. kontraktacji

Branża drobiarska jest działem gospodarki, w którym Polska odniosła w ostatnich latach wymierny sukces. W produkcji mięsa drobiowego jesteśmy liderem w Unii Europejskiej, ponadto, nasz kraj jest jednym z największych jego eksporterów.

Rosnące spożycie drobiu w skali globalnej napawa optymizmem i mobilizuje uczestników rynku drobiowego do ciągłego rozwoju i podejmowania coraz to nowszych wyzwań. Polscy producenci mięsa drobiowego już dawno dostrzegli szansę, jaką dają im zmieniające się nawyki żywieniowe konsumentów. W ciągu ostatnich dziesięciu lat zwiększyli produkcję ponad dwukrotnie, zaś eksport prawie pięciokrotnie. Wiązało się to z odważnymi decyzjami, z dużym wysiłkiem i wieloma inwestycjami. W efekcie polskie mięso stało się konkurencyjne na rynku międzynarodowym nie tylko ze względu na niższe koszty produkcji czy wyjątkową jakość i walory smakowe, ale także wysoki poziom bezpieczeństwa produkcji i szeroki asortyment dopasowany do oczekiwań i potrzeb nawet najbardziej wymagających odbiorców. Osiągnięcia branży drobiarskiej odbijają się echem w Europie i na świecie, w efekcie czego Polska przyciąga dużych światowych graczy inwestujących w nowoczesne i wydajne przedsiębiorstwa, a rosnąca konkurencja stwarza kolejne możliwości rozwoju dla hodowców.

Agrifirm Polska nie ustaje w dążeniu do zapewnienia swoim klientom bezpiecznego i stabilnego rozwoju oferując im kompleksowy pakiet rozwiązań w zakresie współpracy

kontraktacyjnej. Agrifirm aktywnie uczestniczy w procesie integracji wszystkich podmiotów niezbędnych do przeprowadzenia efektywnego tuczu kontraktowego brojlerów. Podmiotami tymi są hodowcy drobiu, wylęgarnie oraz zakłady zajmujące się ubojem zwierząt, przetwórstwem i dystrybucją mięsa.

W ramach działu kontraktacji oferujemy naszym klientom:

- umowy kontraktacyjne w różnych wariantach,
- dostawy piskląt przez wylęgarnie współpracujące z Agrifirm,
- doskonałe koncepcje żywieniowe
- fachowe doradztwo żywieniowe i wsparcie na każdym etapie cyklu produkcyjnego,
- odbiór żywca przez ubojnię współpracującą z Agrifirm,
- finansowanie cyklu produkcyjnego
- kompleksowa organizacja procesu od strony dokumentacyjnej,
- bezpieczeństwo finansowe transakcji.

Jako zaufany partner wylęgarni oraz ubojni w całej Polsce oferujemy naszym klientom wysokiej jakości pisklęta w korzystnej cenie z odroczonym terminem płatności oraz odbiór żywca w porozumieniu z preferowanymi przez hodowców zakładami ubojowymi po cenie kontraktacyjnej. Pełne zaangażowanie Agrifirm

w cały proces integracyjny umożliwia szybkie dokonanie całkowitego rozliczenia cyklu produkcyjnego, co pozwala na realizację płatności od hodowcy za dostarczony żywiec w terminie do 14 dni, od momentu zakończenia sprzedaży. W ramach współpracy kontraktacyjnej oferujemy doskonałej jakości mieszanki paszowe oparte na innowacyjnych koncepcjach żywieniowych, które połączone z fachowym doradztwem ze strony naszych specjalistów do spraw żywienia brojlerów, przyczyniają się do uzyskania optymalnych wyników hodowlanych. Obserwując rynek i najnowsze standardy żywieniowe posiadamy również w ofercie mieszanki paszowe NON GMO, które są produkowane tylko z komponentów niemodyfikowanych genetycznie. W trosce o wygodę i odpowiedni komfort pracy naszych klientów oferujemy finansowanie piskląt i paszy oraz w pełni nadzorujemy obieg dokumentów w ramach całego procesu, dzięki czemu hodowcy mogą skupić się na własnej działalności.

Świadomie działając w porozumieniu z zaufanymi partnerami biznesowymi w ramach całego procesu kontraktacji, wszyscy aktywnie i wspólnie przyczyniamy się do budowania oraz realizacji strategii odpowiedzialnego łańcucha żywieniowego dla przyszłych pokoleń.



Dr inż. Katarzyna Chilomer
Technolog ds. Żywienia Trzody Chlewnej

Żyto w żywieniu świń

Prace hodowlane nad nowymi odmianami żyta spowodowały, że w nim jest mniej substancji szkodliwych, wpływających na zdrowie i wyniki produkcyjne zwierząt. Warto może więc taskawiej spojrzeć na to zboże i wykorzystywać je w tuczu świń.

Niektórzy hodowcy – wbrew opinii, że żyto jest mało wartościowe, a wręcz szkodliwe dla zwierząt, stosują je, uzyskując przy tym bardzo dobre wyniki produkcyjne. Negatywna opinia dotycząca wykorzystania żyta w żywieniu zwierząt gospodarskich, oparta jest na badaniach przeprowadzonych wiele lat temu. Warto więc wspomnieć, że postęp genetyczny nie dotyczy jedynie zwierząt, ale również roślin uprawnych, w tym także żyta. Zboże to jest mało wymagające pod względem jego uprawy. Może być więc uprawiane na glebach lżejszych i w mniej sprzyjających warunkach klimatycznych. Ponadto żyto jest bardziej odporne na szkodniki i choroby od pozostałych zbóż.

Wartość pokarmowa

Ziarno żyta charakteryzuje się dość wysokim poziomem energii metabolicznej (13,3 MJ/kg), przewyższając tym samym jęczmień oraz owies (12,6 oraz 11,3 MJ/kg). Może mieć to związek z wyższą zawartością skrobi oraz niższym poziomem włókna surowego. Dlaczego więc to właśnie jęczmień uznawany jest za najlepsze zboże w żywieniu świń? Zawartość białka ogólnego w życie jest niewielka, a i jego wartość biologiczna też nie jest zbyt wysoka. Jednakże koncentracja tego składnika waha się i zależy od odmiany, zastosowanych zabiegów agrotechnicznych, nawożenia oraz warunków klimatycznych. Białko to jednak ma nie najgorszy skład ami-

nokwasowy, dorównując białku ziarniaków innych zbóż, a niekiedy nawet je przewyższając. Czynnikiem, który przemawia za stosowaniem żyta w żywieniu zwierząt, jest zdecydowanie niższy poziom włókna aniżeli w ziarnie jęczmienia. Powoduje to, że pozostałe składniki pokarmowe są lepiej wykorzystywane. Jednakże dzisiaj poszukuje się źródeł włókna surowego, gdyż jest go po prostu zbyt mało w mieszankach paszowych, a zwierzęta – hybrydy, charakteryzuje wysokie pobranie paszy. Poziom tłuszczu surowego, jest dość niski, ale w jego skład wchodzi takie niezbędne kwasy tłuszczowe (NNKT), jak: linolowy i linolenowy. W ziarnie żyta znajduje się dużo fosforu i potasu, jednakże ok. 70% fosforu występuje w formie fitynowej, co ogranicza jego przyswajalność.

Struktura areatu upraw zbóż w Polsce w 2018 roku w mln ha (prognoza GUS)



Związki antyżywieniowe

Wykonane wiele lat temu badania składu chemicznego żyta wykazały szczególnie wysoką zawartość substancji antyżywieniowych, które powodować mogą silne zatrucia oraz

zaburzenia w trawieniu, a w konsekwencji pogorszenie przyrostów u zwierząt. Obecność substancji antyodżywczych jest jedną z głównych przyczyn obaw przed stosowaniem tego ziarna w żywieniu świń. Związki te występują naturalnie w zbożu, stanowiąc dla niego barierę ochronną przed szkodnikami i patogenami. Prace hodowlane doprowadziły do wytworzenia odmian, które charakteryzują się mniejszą koncentracją substancji antyżywniowych. Ponadto żyto jest zbożem najbardziej narażonym na zakażenie grzybem Buławinką czerwoną, która wytwarza organ przetrwalnikowy w ziarniaku zwany sporyszem. Sporysz zawiera szereg silnie toksycznych alkaloidów, zatrucia którymi objawiają się zaburzeniami w funkcjonowaniu przewodu pokarmowego, ślinotokiem, wymiotami, pobudzeniem nerwowym. W skrajnych przypadkach może dochodzić również do upadków. Szczególnie wrażliwe na te substancje są zwierzęta młode. Substancjami, które należą do związków antyodżywczych, są także zawarte w ziarniakach alkilorezorcynole, inhibitory enzymów proteolitycznych oraz polisacharydy nieskrobiowe. Alkilorezorcynole współdziałają z innymi związkami przyczyniającymi się do zahamowania wzrostu u zwierząt. Mówi się również, że jest to naturalny składnik żyta, który chroni ziarniaki przed szkodnikami i chorobami (stąd też wniosek, że żyto jest bardziej odporne na choroby niż inne zboża). Polisacharydy nieskrobiowe, do których zalicza się głównie pentozany i β -glukany,

powodują zahamowanie tempa wzrostu oraz obniżenie poziomu wykorzystania paszy. Związki te rozpuszczają się w wodzie, pęcznieją w przewodzie pokarmowym, tworząc lepkie roztwory, przyczyniając się tym samym do obniżenia strawności składników pokarmowych pasz. Ponadto pentozany tworzą z białkami trwałe kompleksy, które nie są dostępne dla enzymów proteolitycznych. Należy jednak nadmienić, że współczesne odmiany żyta charakteryzują się obniżoną koncentracją substancji, które negatywnie wpływają na efektywność produkcji zwierzęcej.

Doświadczenia w terenie

Przeprowadzone badania (Schwarz T. i inni) nad zastąpieniem, dominującego w żywieniu trzody chlewnej jęczmienia żytem, wykazują, że tuczniaki żywione tym zbożem uzyskiwały wyższe przyrosty, niż te żywione jęczmieniem. W grupie doświadczalnej część jęczmienia zastąpiono żytem mieszańcowym (starter 10%, grower 25%, finisz 50%). Analiza chemiczna śrut żytniej, zastosowanej w doświadczeniu, wykazała (w przeciwieństwie do wartości podawanych w normach) przewagę żyta nad jęczmieniem pod względem zawartości skrobi oraz białka. Wartość rzeźna tuczniaków obu grup była podobna, natomiast większa liczba tusz zwierząt żywionych mieszanką z udziałem żyta, przypisana została do wyższych klas w skali EUROP. Również powszechnie panująca opinia o tym, że żyto jest zbożem niesmacznym, została zażegnana, ponieważ zwie-

rzęta chętniej pobierały mieszankę z udziałem tego zboża (pobranie paszy wyższe w tych grupach). Niestety, zużycie paszy na 1 kg przyrostu w grupie żywionej żytem było istotnie wyższe niż w grupie żywionej jęczmieniem. Mimo, iż zwierzęta zużyły więcej mieszanki zawierającej żyto, to całkowity zysk ze sprzedanych tuczniaków przewyższył nadwyżkę z tuczu jęczmienowego. Śruta żytnia zastosowana w odpowiednich dawkach nie ma negatywnego wpływu na zdrowotność zwierząt oraz na wskaźniki tuczne i rzeźne tuczniaków. Ma dobry wpływ na jakość mięsa oraz słoniny. Jest to szczególnie dobry komponent mieszanek paszowych dla tuczniaków oraz loch luźnych. Ograniczone zastosowanie należy wprowadzić w żywieniu loch ciężarnych i karmiących oraz prosiąt. Można również wspomnieć o możliwości wykorzystania otrąb żytnich jako surowca paszowego dla zwierząt. Jest to produkt uboczny uzyskany po przemiale ziarna żyta na mąkę. W porównaniu z ziarnem, zawierają one więcej białka, włókna, tłuszczu oraz witamin. Biorąc pod uwagę wyniki przeprowadzonych badań na zwierzętach, jak i większą odporność żyta i mniejsze wymagania glebowo-klimatyczne, warto się zastanowić nad wykorzystaniem współczesnych odmian tego zboża, jako surowca paszowego dla świń, uzyskując porównywalne wyniki tuczu z jęczmieniem, przy zdecydowanie lepszej ekonomice. Wykorzystanie żyta hybrydowego nie wiąże się również z dodatkowymi kosztami, gdyż ze względu na małe możliwości odróżnienia ziarna od populacyjnego, kosztuje ono tyle samo. Jednakże musimy mieć pewność, że zakupione ziarno powstało z materiału hodowlanego kwalifikowanego. Pamiętać jednak należy by w mieszankach z dużym udziałem żyta uzupełniać niedobory włókna pokarmowego, którego jest coraz mniej w surowcach, a jest niezmiernie potrzebne.





Marek Sworski
Specjalista ds. Żywnienia
zwierząt - Dział bydła



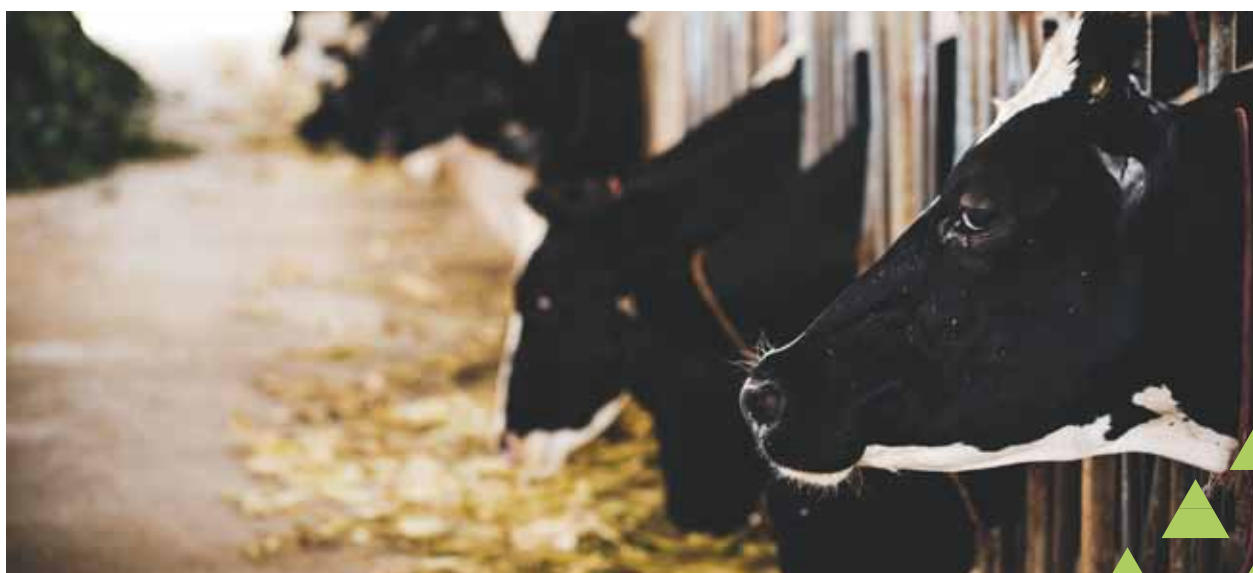
Fitobiotyki w żywieniu bydła

Fitobiotyki to nic innego, tylko substancje pozyskiwane z roślin, między innymi z ziół. Zioła od wieków stosowane były w medycynie ludowej i do dziś także, wykorzystywane są w chińskiej medycynie i przez plemiona Indian. Poprzez dobroczynne działanie i pozytywny wpływ na organizm stosowane są u ludzi jak i u zwierząt.

Ekstrakty z nich i metabolity używane są do produkcji leków o większej skuteczności, niż produkty syntetyczne. Dlatego, że mają w swoim składzie wiele substancji czynnych, zioła jak i ich ekstrakty, mogą być stosowane jako dodatki do pasz i preparatów spe-

cjalistycznych. W dzisiejszych czasach wraz ze wzrostem technologii, poprzez monitorowanie doświadczeń, możemy stwierdzić, że najsilniejsze działanie mają m.in. olejki eteryczne, polifenole, saponiny czy terpenoidy. W związku z tym, że większość produktów spożyw-

anych jest przesycona chemią, wciąż poszukujemy alternatywnych środków pochodzenia naturalnego, aby je zastąpić. Flawonoidy, olejki eteryczne i inne związki pochodzenia roślinnego, mogą być stosowane jako substancje o działaniu przeciwzapalnym, prze-



ciwutleniającym i przeciwbakteryjnym. Wartość biologiczna fitobiotyków używanych do produkcji dodatków paszowych może różnić się, w zależności czy były wyprodukowane z liści lub nasion. Istotne znaczenie ma też z jakiej części świata pochodziły, jak były zbierane i jak zostały przetworzone. Związki fitogenne mają właściwości przeciwbakteryjne i bakteriostatyczne, także wykazują się działaniem antyutleniającym, przeciwzapalnym, miejscowo znieczulającym, przeciwbólowym, antyseptycznym i przeciwgrzybicznym.

Zastosowanie swoje mogą znaleźć przy schorzeniach gruczołu mlekowego, które jest częstym problemem. Poprzez zastosowanie dodatków ziołowych można osiągnąć lepszą zdrowotność gruczołu mlekowego, co przekłada się na korzystniejszą jakość mleka. Fitobiotyki, a głównie wyciągi z nich, mogą również pozytywnie wpływać na układ pokarmowy poprzez stabilizację mikroflory żwacza i poprawę pobrania paszy, poprzez wpływ na smakowitość. Wykazują również działanie osłonowe na wątrobę, wspomagające pracę i regenerujące ten organ. Również można je stosować w celu poprawy rozrodu, stymulując gruczoły odpowiedzialne za produkcję hormonów. Stosuje się je też w profilaktyce biegunek u cieląt, w celu uniknięcia odwodnienia.



Właściwości bakteriobójcze, także pozytywnie wpływają na układ oddechowy przy różnego rodzaju infekcjach.

Dodatki fitobiotyczne mogą być częścią alternatywą w stosowaniu antybiotyków, ale w pełni nie zastąpią leków syntetycznych; natomiast można ich używać podczas laktacji bez obawy o karencję. Antybiotyków nie można dozować nagminnie i pochopnie, ponieważ mogą wyrządzić więcej szkód niż pożytku. Ich stałe nadużywanie niszczy bakterie patogenne, ale również te sprzyjające nam, które są niezbędne do prawidłowego funkcjonowania organizmu.

Negatywne drobnoustroje poprzez nieodpowiednie dopasowanie pod kątem oporności na antybiotyki, będą stopniowo uodporniały się na substancje czynne użyte do ich produkcji, doprowadzając tym samym do ich braku skuteczności, czyli tzw. lekooporności. Tak więc chcąc dbać o nasze zdrowie i przyszłych pokoleń, powinniśmy rozwijać trend stosowania substancji fitobiotycznych jako dodatków stosowanych w profilaktyce do produkcji pasz i preparatów specjalistycznych w hodowli bydła i innych zwierząt. Lepiej i taniej jest zapobiegać, niż leczyć.

Better Together!

Free



W ofercie FREE hodowcy znajdą pełną gamę produktów dla bydła.

Dzięki odpowiednio zbilansowanym składnikom oraz zastosowaniu najlepszej jakości surowców, produkty zaspokajają wymagania pokarmowe krów mlecznych przy jednoczesnym zachowaniu zdrowotności na wysokim poziomie.

Więcej informacji:

Wejść na www.agrifirm.pl
lub zadzwoń pod nr.: +48 61 293 19 70.



Na czym polega optymalizacja receptur mieszanek paszowych?



Agnieszka Jajor
Specjalista
ds. optymalizacji receptur paszowych

Przyjrzyjmy się temu bliżej, aby lepiej poznać i zrozumieć pracę działu optymalizacji.

Koszty żywienia zwierząt stanowią nawet 70% kosztów produkcji. W produkcji pasz największy udział kosztów stanowią koszty surowcowe. Jest to obszar, który daje największe możliwości obniżenia kosztów produkcji i tym samym daje możliwość obniżenia kosztów na fermie. Należy przy tym pamiętać, że obniżenie kosztów produkcji nie może powodować obniżenia jakości produktu. Uzyskanie oczekiwanego przyrostu masy ciała, produkcji mleka wymaga, aby pasza zapewniała odpowiedni poziom składników pokarmowych określo-

nych w normach zapotrzebowania zwierząt. Dotyczy to energii, białka, włókna, zawartości aminokwasów, składników mineralnych i witamin. Mówimy wtedy o paszy zbilansowanej odpowiedniej dla danej grupy produkcyjnej, która spełnia wymagania pokarmowe. Oznacza to, że taka pasza wystarcza do zaspokojenia potrzeb bytowych oraz uzyskania odpowiednich wyników produkcyjnych. Natomiast optymalizacja mieszanek paszowych polega na dostosowaniu tych założeń do zmieniających się parametrów.

Celem działu optymalizacji jest przygotowanie produktu zbilansowanego i optymalnego.

Poprzez monitorowanie jakości surowców jesteśmy w stanie zarządzać produktem w oparciu o jego założenia pokarmowe. Dlaczego tak ważna jest wiedza na temat surowców, jakie używamy do produkcji? Weźmy pod uwagę ziarno zbóż, które jest najczęściej stosowanym komponentem w mieszankach paszowych dla drobiu i trzody a także dla bydła. Wartość pokarmowa zbóż zależy od jego składu chemicznego (białko, włókno, tłuszczu i skrobi). W tym roku średnie wartości białka w pszenicy kształtują się między 11 a 15%. Zmienna zawartość białka z tegorocznych zbiorów pszenicy powoduje, że musimy częściej kontrolować dostawy pszenicy oraz wprowadzać korektę matrycy surowca i ponownie zbilansować produkt. W 2019 roku ziarno pszenicy i pszenżyta zawierało średnio 0,7% białka więcej niż w poprzednim roku, a z kolei jęczmienia o 0,4% więcej. Warto to uwzględnić przy bilansowaniu mieszanek paszowych. Do tego konieczna jest ocena zawartości składników pokarmowych każdej dostawy. Spośród oznaczanych składników pokarmowych to zawartość białka jest kryterium na podstawie



którego, dokonujemy zmiany parametrów surowca. Utrzymanie takiej samej, stałej zawartości białka oraz aminokwasów egzogennych czy też energii, uzyskujemy poprzez optymalizację mieszanki paszowej, bilansując odpowiednio udział pozostałych surowców. Jeśli składy mieszanek pozostawilibyśmy bez zmian, to zawartość białka w wyprodukowanej mieszance pełnoporcjowej (biorąc pod uwagę tylko zmienność pszenicy) wzrosła by ok. 0,5%. Bardzo istotne jest aby nie powodować tzw. „blokady surowcowej” w specyfikacjach produktów, która polega na ustawieniu minimalnej i maksymalnej ilości surowca w takiej samej ilości, w obawie o zmienność kolejności surowców na etykiecie. Jest to czynnik uniemożliwiający zoptymalizowanie produktu i powoduje przewartościowanie lub niedoszacowanie składników pokarmowych produktu. Jakość surowców, a także ich cena decydują o opłacalności zastosowania w mieszankach. Bardziej korzystne może okazać się zastosowanie surowca droższego z wyższą zawartością białka, niż surowca tańszego o niższej ilości białka. Takim surowcem może być poekstrakcyjna śruta sojowa hipro i super hipro. Poziom białka w śrucie sojowej może się wahać między 45% do 49-50%. Optymalizacja w oparciu o zarządzanie jakością i ceną surowców pozwala najbardziej dokładnie zbilansować produkty. Przygotowując receptury należy uwzględnić również pewne ograniczenia jakie musi spełniać receptura. Do nich należą udziały komponentów. Każdy surowiec może być wykorzystany w ilości dowolnej lub należy go ograniczyć minimalnie i maksymalnie. Ograniczenia są uwarunkowane dostępnością surowca na rynku, ale w pierwszej kolejności o ograniczeniach decydują normy żywieniowe jak i przeznaczenie materiałów paszowych. Pozwala to na

określenie ilości surowca podczas bilansowania i optymalizowania mieszanek paszowych. Szczególnie jeśli zmieniają się znacząco parametry surowców

Jeśli założenia produktu obejmują tylko maksymalną ilość surowca np. 5% poekstrakcyjnej śruty słonecznikowej, to w takiej recepturze poziom tego surowca może się wahać od 0 do 5%. Surowiec ten może się pojawić w produkcie wtedy, kiedy jego jakość białka jak i koszt białka będzie atrakcyjny w stosunku do innych surowców białkowych. Najczęściej w tym przypadku konkurencyjnym surowcem jest poekstrakcyjna śruta rzepakowa. Surowce mogą się ze sobą wymieniać. Z kolei, jeśli założymy minimalne ograniczenie np. 1%, a maksymalne 5%, to udział tego surowca będzie zawsze w tych granicach. Z drugiej strony, wymuszenie surowca może powodować wzrost kosztów produktu. Zbyt restrykcyjne wymuszenia dla wielu surowców nie pozwalają na optymalne zbilansowanie mieszanki. Dlatego prawidłowe ustawienie ograniczeń surowcowych przy jednoczesnym ustawieniu odpowiednich ograniczeń składników pokarmowych pokrywających zapotrzebowanie bytowe i produkcyjne, pozwala na znalezienie najbardziej zbilansowanych i ekonomicznych rozwiązań podczas optymalizacji mieszanek paszowych.



Aim For Zero

bezpieczna koncepcja żywienia prosiąt

- > Lepsze pobranie paszy
- > Niższy FCR
- > Wyższa zdrowotność zwierząt
- > Brak kumulacji nadmiaru metali w organach wewnętrznych
- > Profilaktyka przeciwbiegunkowa, wynikająca z braku „uśpienia” bakterii patogennych czasowym stosowaniem tlenku cynku (ZnO) w paszy
- > Bezpieczna alternatywa dla produktów zawierających tlenek cynku (ZnO)



Start+ zawiera czynniki, które stymulują dojrzewanie przewodu pokarmowego, co w rezultacie przyczynia się do szybszego rozwoju prosiąt. Dzięki temu zwierzęta są zdrowsze i osiągają lepsze wyniki produkcyjne, przynosząc hodowcom więcej korzyści.

Więcej informacji:

www.agrifirm.pl lub tel. +48 61 293 19 70

Dystrybutorem powyższych produktów w Polsce jest firma Agrifirm Polska Sp. z o.o.

Ubezpieczać czy nie ubezpieczać

Każdy z nas stoi przed corocznym dylematem, czy ubezpieczać, co ubezpieczać i na ile ubezpieczać. W przypadku OC rolników oraz ubezpieczeń budynków wchodzących w skład gospodarstwa nie mamy żadnego dylematu, bo jest to obowiązkowe ubezpieczenie takie jak OC dla kierowców. Jednak w przypadku pozostałych dobrowolnych pakietów ubezpieczeń oferowanych na rynku można się pogubić.

W ramach oferowanych ubezpieczeń mamy takie, które są dofinansowane przez budżet państwa do kwoty 65% przy spełnieniu odpowiednich warunków oraz te, które są dobrowolne i oferowane przez wszelkiego rodzaju towarzystwa ubezpieczeniowe, w tym także zagraniczne firmy. Postaramy się Państwu przybliżyć temat oferowanych ubezpieczeń na rynku polskim. Zaznaczamy jednak, że jest to tylko poglądowe i bardzo krótkie opracowanie nie wyczerpujące w pełni tego zagadnienia.

Dofinansowanie do składek ubezpieczenia

To rozwiązanie dotyczy tylko i wyłącznie ubezpieczenia od zdarzeń losowych dla produkcji roślinnej i produkcji zwierzęcej obejmujących powstanie szkody na skutek huraganu, powodzi, deszczu nawalnego, gradu, pioruna, obsunięcia się ziemi, lawiny, suszy, ujemnych skutków przezimowania lub przymrozków wiosennych oraz uboju z konieczności. Na przykład wynikających z tytułu powyższych zdarzeń.

Dopłata maksymalna w wysokości 65% składki oferowana jest przy założeniu, iż stawka taryfowa nie przekroczy 9% sumy ubezpieczenia. W przypadku przekroczenia stawki taryfowej dopłaty są odpowiednio modyfikowane jak i zależne od kategorii ziem na jakich uprawiamy plony. Umowy ubezpieczenia muszą być zawarte z rekomendowanymi przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi towarzystwami (tylko te, które zawarły odpowiednie umowy z Ministerstwem). Obecnie jest to 5 towarzystw: PZU S.A., TUW, Concordia, InterRisk, Pocztove Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych. Minus tego jest taki, że towarzystwa otrzymują od Ministerstwa roczną pulę kwotową do jakiej mogą oferować rolnikom dofinansowane ubezpieczenia. Niestety przyznawane pule nie są wysokie i działa tutaj zasada „kto pierwszy ten lepszy”.

Ubezpieczenia nie dofinansowywane i dobrowolne

Większość zakładów ubezpieczeniowych powiela schemat przedmiotu i zakresu ubezpieczenia oraz wyplaty odszko-

dowania, a jedyne co je różni to stawki i suma ubezpieczenia. Często oferowanym ubezpieczeniem jest ubezpieczenie zwierząt gospodarskich oraz upraw. Metody kalkulacji składki są przeróżne i wynoszą od 0,196% do 5,4% na rok, a nawet wyżej, w przypadku ubezpieczeń plonów. Zawsze przy zawieraniu umowy ubezpieczenia polecamy czytać ogólne warunki ubezpieczenia, aby uniknąć rozczarowań w przypadku braku wypłaty odszkodowania.

W czasach występowania chorób zakaźnych u zwierząt, rolnicy bardzo często zastanawiają się nad ewentualnością ubezpieczenia. Na polskim rynku jest kilka firm, które oferują ubezpieczenie zwierząt, głównie trzody i bydła od chorób zakaźnych, nie zwalczanych z urzędu. Stawki w przypadku tych ubezpieczeń są stosunkowo wysokie i obciążone ryzykiem, gdyż wypłata odszkodowania jest zależna od dotrzymania wszelkich warunków bioasekuracji i prawidłowości prowadzonego chowu, a w szczególności prowadzonej dokumentacji.

Biorąc pod uwagę powyższe informacje, warto zastanowić się, ile możemy stracić nie ubezpieczając plonów czy zwierząt, na ile istnieje realne ryzyko wystąpienia wskazanego zdarzenia i czy jesteśmy w stanie finansowo pokryć ewentualne szkody.

O ile rekomendujemy ubezpieczenie zwierząt i plonów od zdarzeń losowych typu huraganu, powodzi, deszczu nawalnego, gradu, pioruna, obsunięcia się ziemi, lawiny, suszy, ujemnych skutków przezimowania lub przymrozków wiosennych oraz uboju z konieczności, z tytułu tych zdarzeń, gdzie oferowane stawki są stosunkowo niskie na rok, to o tyle pozostałe ubezpieczenia powinny zależeć od indywidualnej oceny Państwa możliwości, nie tylko finansowych, ale również ryzyka wystąpienia danego zdarzenia. Zapraszamy do kontaktu z Nami na podane poniżej adresy mailowe:

k.kwapich@agrifirm.com,
g.perz@agrifirm.com
a.leskowicz@agrifirm.com

d.pretka@agrifirm.com
i.masnicka@agrifirm.com



Dział Kontroli Należności i Kontraktacji

Czy wiesz, że...

FAKTY ROLNICZE I ŻYWIENIOWE

Wieprzowina jest **najczęściej spożywanym mięsem** na świecie.



Sześćdziesiąt lat temu kura znosiła **od 50 do 60 jaj** rocznie.

Dzięki możliwościom, jakie daje genetyka, oraz lepszemu zarządzaniu żywieniem i zdrowiem kura znosi

obecnie ponad 300 jaj rocznie.



Średnia ilość **mięsa spożytego** przez osobę na rok wynosi **78,5 kg.**



Krowy potrafią **spać na stojąco**, ale mogą **śnić** tylko **w pozycji leżącej.**



Nasiona soi są ważnym surowcem w **produkcji kredek.**

Z jednego akra ziaren soi można wyprodukować **82 368** kredek.

Do produkcji **1 kg sera**



potrzeba **10 kg mleka.**

W 1900 roku **50 centów** z każdego zarobionego dolara wydawano **na jedzenie.**

Dziś wydajemy tylko **10,6 centa** na każdego dolara, który zarobimy.

Cebula to po tacinie „**duża perła**”.



Przeciętny **kłos kukurydzy** ma zazwyczaj

16 rzędów.



Rzepak i zboża ozimy – wyzwania w tych uprawach na nadchodzącą wiosnę



Jacek Czernichowski
Specjalista ds. sprzedaży
środków ochrony roślin

Dużo mówi się w ostatnich latach, również w kontekście rolnictwa, o ociepleniu klimatu. Efekty tego widzimy chociażby w postaci łagodnej jesieni w roku 2019 i obecnej zimy; w większości kraju beźśnieźnej z wysokimi temperaturami. Jak to się może przełożyć na sezon wiosenny i jakie czekają nas wyzwania?

Długa wegetacja powoduje, że oziminy mają cały czas dobre warunki do rozwoju, przez co korzystają z podanych wcześniej nawozów. Już na polach możemy zaobserwować oznaki niedożywienia w postaci żółknących, czerwieniących lub fioletowo zabarwionych liści, co oznacza brak azotu lub fosforu. Składniki zostały pobrane i wbudowane w biomasę. Szczególnie dotyczy to dobrze rozwiniętego rzepaku. W porównaniu do zbóż charakteryzuje się większym jesiennym zapotrzebowaniem na składniki pokarmowe. Jednym słowem, rzepak ozimy w wielu przypadkach wykorzystał składniki pokarmowe z nawozów i czeka na zasilenie wiosenne. Oczywiście należy to dokładnie zdiagnozować, gdyż ten kolor liści rzepaku może oznaczać objawy porażenia przez wirus żółtaczki rzepy (TuYV). Jest on przenoszony przez mszyce. Jeżeli plantacja została zaatakowana jesienią przez mszyce to najprawdopodobniej te objawy zabarwienia liści, które obserwujemy teraz, to symptom wyżej wymienionej choroby. Aby mieć pewność, należy zrobić badanie laboratoryjne metodą ELISA w Klinice Chorób Roślin funkcjonującej w Instytucie Ochrony Roślin w Poznaniu.

Jeżeli już upewnimy się, że te objawy w rzepaku to niedobory składników pokarmowych, to wypada jak najszybciej rozpocząć nawożenie wiosenne. Biorąc pod uwagę obowiązujące przepisy programu azotanowego, możemy to zacząć dopiero 1 marca. Z naszej strony proponujemy zastosowanie do tego celu nawozu AGRIRZEPAK w dawce 2-3 l/ha, który zawiera pełny skład makroelementów NPK, a także ważne w późniejszym rozwoju bor, żelazo i mangan. Jeszcze nie wiemy, jaki będzie przebieg pogody w lutym, czy nie zaskoczą nas mroźne noce. Jeśli tak, to rośliny będą

potrzebować regeneracji. AGRIRZEPAK pomaga roślinom się zregenerować, zbudować szeroką rozetę, a także wspomóc tworzenie pędów bocznych. Co ważne, azot zawarty w nawozie jest w formie amidowej, czyli nie rozhartowuje rzepaku.

Dodatkowo wczesną wiosną warto zapobiegawczo przygotować roślinę uprawną na potencjalne niekorzystne warunki pogodowe, jak susza, czy też nadmierne opady, a także zadbać o rozwój włośników, które pomagają roślinie pobrać składniki pokarmowe. Rozwiązaniem jest zastosowanie wczesną wiosną biostymulatora AGRIKADET.

W przypadku zbóż ozimych z niedożywieniem nie ma takiego problemu jak w rzepaku. Wypada pod tym kątem sprawdzić szczególnie plantacje jęczmienia ozimego. Jeżeli będzie potrzebne dokarmianie, można zastosować nawóz AGRIZBOŻA w dawce 2-3 l/ha. Najlepiej w zbożach zastosować go łącznie z pierwszym zabiegiem fungicydowym stosowanym w fazie początku krzewienia (T0 – T1).

Większym wyzwaniem w zbożach ozimych może być nadmierny rozwój chwastów przy obecnym przebiegu pogody, czyli łagodnej zimie z wysokimi temperaturami. Do skietkowania wielu gatunków chwastów jest zakres temperatur 2 - 7 °C. Ta temperatura jest wystarczająca dla takich gatunków, jak: przytulia czepna, przetaczniki, chwastnica jednostronna, mak polny, fiołek polny, gwiazdnica pospolita. W wielu wypadkach jeśli jesienią nie był wykonywany zabieg na chwasty, w momencie wykonywania zabiegu wiosennego, chwasty mogą być przerośnięte, w dużych fazach rozwojowych. Podobnie będzie kiedy je-

sienią wykonano zabiegi tylko na miotłę zbożową, a walkę z chwastami dwuliściennymi pozostawiono na wiosnę, a także kiedy zrobiono jesienią zabieg na chwasty jedno- i dwuliścienne, a na wiosnę zostawiamy tylko ewentualny zabieg kosmetyczny „dobijający” chwasty dwuliścienne. W takich warunkach herbicydy działają słabiej. Aby polepszyć skuteczność w takich sytuacjach, należy dodać adjuwant, który pozwoli substancji aktywnej z herbicydu pokryć dokładnie liście chwastów, a następnie szybko wnikać do ich wnętrza. Dodatkowo też doskonale „przyklei” herbicyd do liści chwastów. Proponujemy zastosowanie uniwersalnego adjuwantu WETCIT w dawce 0,2 l/ha. Zawsze dolewamy go do zbiornika opryskiwacza jako ostatni element mieszanki zbiornikowej.

W ciągu ostatnich lat zaczyna nam na polach brakować wody, co przyczynia się do wielu niekorzystnych zjawisk. Brak wody osłabia wschody roślin, zamyka aparaty szparkowe hamując transpirację i fotosyntezę. Dodatkowo zakłócony zostaje transport składników pokarmowych w roślinie. W trakcie suszy zmniejsza się wykorzystanie składników pokarmowych. To wszystko niekorzystnie przekłada się na finalny plon, a także pogarsza jego jakość. Zjawisko niedoboru wody jest szczególnie odczuwalne na glebach lekkich, przepuszczalnych, a takich w Polsce mamy bardzo dużo. Biorąc pod uwagę, że niedobór wody w naszym klimacie ma znaczący wpływ na obniżenie plonów, tak ważne jest zrobienie wszystkich możliwych działań, mających na celu jak najdłuższe utrzymanie wody pochodzącej z opadów.

Obserwując obecny stan rzepaku i zbóż ozimych w kontekście przebiegu pogody (w większości kraju nie obserwujemy dużych opadów) możemy stwierdzić, że na wielu polach jest sucho. Wpływa na to też brak pokrywy śnieżnej. Jeżeli dalej tak będzie, można spodziewać się suszy na początku wiosny. Zobaczymy oczywiście, jaką pogodę przyniesie luty i początek marca. Natomiast już dziś z dużą pewnością możemy stwierdzić, że deficyt wodny powstający w poprzednich latach nie zostanie zlikwidowany.

Wiedząc to wszystko już dzisiaj warto pomyśleć o wszystkich możliwych działaniach, aby tę wodę, która jeszcze jest w glebie, jak najdłużej przytrzymać. Jedną z możliwości jest unikanie orki wiosennej, która przesusza glebę. Pomocnym działaniem będzie optymalne nawożenie potasem. Rośliny dobrze odżywione tym składnikiem łatwiej radzą sobie z suszą. Zabiegi chwastobójcze też działają na plus, ponieważ chwasty do własnego rozwoju zabierają

dużą ilość wody roślinom uprawnym. Konieczne jest również dbanie o zdrowotność roślin, ponieważ rośliny porażone przez choroby gorzej radzą sobie z suszą.

Kolejnym ważnym elementem jest przygotowanie wszelkich możliwych rozwiązań, które w przyszłości pomogą jak najlepiej zagospodarować wodę z przyszłych opadów deszczu. Takim narzędziem zdecydowanie jest kondyjoner glebowy TRANSFORMER. Zastosowany w rzepaku lub zbożach przed prognozowanym deszczem w dawce 2,5 l/ha (zabieg opryskiwaczem polowym), równomiernie rozkłada w profilu glebowym wodę pochodzącą z opadów, a przede wszystkim pozwala ją utrzymać w glebie przez długi okres czasu, zapobiegając jej wymywaniu w głąb profilu glebowego. TRANSFORMER pozwala dojść wodzie do mikroporów glebowych i ją tam utrzymać, dzięki czemu jest polepszone pobieranie składników pokarmowych przez roślinę uprawną. Proponujemy ten zabieg wykonać na początku ruszenia wegetacji, przed pierwszym prognozowanym opadem deszczu. TRANSFORMER może być stosowany łącznie ze środkami ochrony roślin, odżywkami, czy też regulatorami wzrostu.

Nadchodzący sezon wiosenny nie będzie łatwy. Jak zwykle przed nami sporo wyzwań i przewidywanych zjawisk. Warto się na nie wcześniej przygotować i im zapobiegać. Od tego zależy wysokość i jakość naszych plonów. Agri-firm odpowiada na powyższe zagrożenia i przygotował dla Państwa rozwiązania, które pomogą zapobiegać trudnym sytuacjom na polach zbóż ozimych i rzepaku, mogącym wystąpić podczas nadchodzącej wiosny. Serdecznie zachęcam do ich zastosowania i wypróbowania.



Spotkanie dla klientów - Hotel Andel's - Łódź

W listopadzie 2019 r. zorganizowaliśmy wydarzenie dla ponad 500 polskich klientów i partnerów biznesowych. Spotkanie odbyło się w Łodzi, a jego głównym przesłaniem było – „Better Together”. Chcieliśmy zaprezentować innowacyjność Agrifirm oraz pokreślić ukierunkowanie na klienta. W pierwszej części wydarzenia goście mieli okazję wziąć udział w spotkaniach branżowych. Zewnętrzni eksperci rozmawiali o trendach w sektorze drobiu, trzody chlewnej i bydła, a nasi koledzy wyjaśnili, jak radzić sobie z wyzwaniami rynkowymi. Bardzo ciekawe prezentacje przygotowali Katarzyna Chilomer (Technolog ds. żywienia - trzoda chlewna), Mateusz Brylewski (Technolog ds. żywienia - drób) i Krzysztof Ratajczak (Dyrektor Sprzedaży - Bydło).

Zaproszeni goście mieli okazję zapoznać się z innowacyjnymi rozwiązaniami prezentowanymi przez naszych partnerów. Zaprezentowane zostały stoiska z nowoczesnym sprzętem, który można zainstalować na farmie.

Był to także czas, aby zaprezentować cyfrowe rozwiązanie PoultryNext i naszą nową linię środków do produkcji roślinnej. Wieczorną część wydarzenia otworzył Dick Horst. Powitał naszych gości ciepło i wyjaśnił rolę Polski w strategii RAG. Gudo Klein Gebbink przedstawił międzynarodowy rozwój Agrifirm, a Janusz Pacyna koncentrował się na naszych osiągnięciach na polskim rynku. W prezentacjach wspomnieli także o naszych działaniach CSR oraz koncepcjach i rozwiązaniach, które mają pozytywny wpływ na odpowiedzialny łańcuch żywnościowy dla przyszłych pokoleń. Kulminacyjnym momentem wystąpień był pokaz laserowy, podczas którego podsumowano wizję RAG.

Przygotowaliśmy również małą niespodziankę dla naszych klientów. Po obiedzie odbyła się loteria i pięciu naszych klientów wygrało vouchery na wycieczkę do Belgii i Holandii. Wszyscy mogli cieszyć się koncertem gwiazdy wieczoru - zespołu muzycznego Golec uOrkiestra.



Spotkanie dla klientów DaBest

W styczniu wzięliśmy udział w spotkaniu organizowanym przez dystrybutora naszych produktów – firmę DaBest dla swoich klientów. Naszym głównym celem było zaprezentowanie oferty produktowej oraz przekazanie fachowej wiedzy żywieniowej.

Spotkanie rozpoczęło się przywitaniem gości przez właściciela firmy DaBest - Pana Dariusza Stephana. Nasi przedstawiciele zaprezentowali strategię oraz ofertę produktową firmy. Agnieszka Jopek - Specjalista ds. żywienia zwierząt (Dział Bydło) omówiła „Jak zrobić dobry TMR”, natomiast Jacek Czernichowski - Specjalista ds. sprzedaży środków ochrony roślin, przedstawił nową ofertę produktową z zakresu środków do produkcji roślinnej oraz wypowiedział się w temacie zmian klimatycznych, które są wyzwaniem w produkcji roślinnej.



Podczas spotkania wystąpiły również inne firmy paszowe oraz oferujące środki ochrony roślin i nawozy.

Podczas spotkania uczestnicy mogli odwiedzić stoiska wielu firm, w tym również Agrifirm. Klienci rozmawiali z naszymi Specjalistami o produktach oraz rozwiązaniach na farmach. Na zakończenie spotkania, odbyło się losowanie nagród ufundowanych przez firmy uczestniczące w spotkaniu.

Firma DaBest Dariusz Stephan działa od 1995 roku i oferuje ponad 12 tysięcy różnych produktów w zakresie zaopatrzenia gospodarstw rolnych we wszelkie środki do produkcji zwierzęcej i roślinnej, a także zaopatrzenia firm z branży usług budowlanych.

Mamy nadzieję, że spotkanie wzmocni nasze relacje z firmą DaBest oraz przyczyni się do zwiększenia sprzedaży naszych produktów.

Lazuryty przedsiębiorczości



Mamy zaszczyt poinformować, że zostaliśmy nagrodzeni w Plebiscycie Gospodarczym Lazuryty Przedsiębiorczości powiatu Działdowskiego 2020 w kategorii Najlepszy produkt lub usługa.

Głównym celem przyświecającym organizacji przedsięwzięcia jest promocja przedsiębiorczości i rewitalizacja ożywienia gospodarczego w regionie zachodnich Mazur i północnego Mazowsza – dawnego pogranicza.

Plebiscyt pozwala wyróżnić w regionie te firmy, instytucje, stowarzyszenia czy organizacje, które odniosły sukces i mogą być dla innych przykładem sprawności działania, wzorem solidności i rzetelności, a także żywym dowodem na to, że sukces gospodarczy można osiągnąć nawet w tak trudnych czasach.

KURKA

z podwórka



Pełnoporcjowa pasza dla niosek, kaczek, gęsi i brojlerów, skomponowana ze starannie wyselekcjonowanych surowców.

Idealna dla konsumentów:

- Smaczne i zdrowe produkty
- Lepsze wybarwienie żółtka i wysoka odporność skorupki jaja
- Lepsze wyniki produkcyjne oraz poprawa zdrowotności stada

Idealna dla ptaków:

- Unikalna receptura
- Optymalnie zbilansowany skład
- Zwiększona smakowitość paszy



lucerna poprawia smakowitość paszy



marchewka poprawia wybarwienie żółtka jaja



ziota poprawiają wyniki produkcyjne, zdrowotność stada oraz smakowitość mięsa



do produkcji została użyta soja niemodyfikowana genetycznie



odpowiedni bilans wapnia i fosforu zapewnia wysoką odporność skorupki jaj



produkcja na bazie surowców roślinnych

Ogłoszenia o pracę

Specjalista ds. żywienia zwierząt Produkty dla bydła

Miejsce pracy:
woj. wielkopolskie, kujawsko-pomorskie

Główne obowiązki:

- Zarządzanie relacjami oraz doradztwo klientom w zakresie żywienia zwierząt
- Aktywne pozyskiwanie nowych klientów
- Realizacja założonych celów sprzedażowych
- Wsparcie działań marketingowych
- Udział w targach branżowych

Od kandydatów oczekujemy:

- Wykształcenia wyższego zootechnicznego lub weterynaryjnego
- Co najmniej 2 lata doświadczenia w sprzedaży produktów żywieniowych dla bydła
- Umiejętności budowania relacji z klientem
- Zdolności negocjacyjnych, otwartości i komunikatywności
- Wytrwałości i ambicji w dążeniu do osiągnięcia celów
- Prawa jazdy kat. B

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia na podstawie umowy o pracę wraz z motywacyjnym systemem bonusowym
- Interesującą i pełną wyzwania pracę w rozwijającej się firmie o międzynarodowej wymianie doświadczeń
- Możliwość ciągłego podnoszenia kwalifikacji zawodowych – Agrifirm Sales Academy
- Bogaty pakiet socjalny (karta Multisport, prywatna opieka medyczna, ubezpieczenie grupowe, wczasy pod gruszą)

Jeśli uważasz, że jest to praca dla Ciebie – wyślij swoją aplikację: praca@agrifirm.pl

A może znasz kogoś, kto byłby zainteresowany?
– prześluz informację!

Specjalista ds. żywienia zwierząt Produkty trzody chlewnej

Regiony pracy: województwo lubelskie,
mazowieckie, świętokrzyskie, podkarpackie

Główne obowiązki:

- Zarządzanie relacjami oraz doradztwo kluczowym klientom w zakresie żywienia zwierząt
- Aktywne pozyskiwanie nowych klientów z danej segmentacji
- Realizacja założonych celów sprzedażowych
- Aktywny udział w procesie realizacji strategii sprzedażowej dla działu trzody chlewnej
- Proponowanie nowych rozwiązań produktowych
- Udział w projektach firmowych

Od kandydatów oczekujemy:

- Wykształcenia wyższego zootechnicznego lub weterynaryjnego
- Co najmniej 2 lata doświadczenia w sprzedaży produktów żywieniowych dla trzody chlewnej
- Umiejętności budowania relacji z klientem
- Zdolności negocjacyjnych, otwartości i komunikatywności
- Ambicji w dążeniu do osiągnięcia celów
- Prawa jazdy kat. B

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia na podstawie umowy o pracę wraz z motywacyjnym systemem bonusowym
- Interesującą i pełną wyzwania pracę w rozwijającej się firmie o międzynarodowej wymianie doświadczeń
- Możliwość ciągłego podnoszenia kwalifikacji zawodowych – Agrifirm Sales Academy
- Bogaty pakiet socjalny (karta Multisport, prywatna opieka medyczna, ubezpieczenie grupowe, wczasy pod gruszą)

Jeśli uważasz, że jest to praca dla Ciebie – wyślij swoją aplikację: praca@agrifirm.pl

A może znasz kogoś, kto byłby zainteresowany?
– prześluz informację!

**Better
Together**

 **agrifirm**

Odpowiedzialny łańcuch żywnościowy dla przyszłych pokoleń

